Nr. 142. Piątek, 23 Czerwca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca

Podczas ostatniej wojny wschodniej opinia publiczna w Anglii nie była może losami Turcyi więcej alarmowaną aniżeli teraz sprawą egipską. Dla kół politycznych oczywiście nierównie ważniejszą była wojna wschodnia, ale dla Anglii prowadzącej wielkie interesa handlowe, a więc dla nadającej ton części społeczeństwa, kwestya, co się stanie z Egiptem, jest tak piekącą i ważną, jak żadna inna. O sam Egipt nie chodzi tutaj wcale; czy kraj będzie w ten lub ów sposób, przez tego lub owego baszę rządzony, to jest prawie obojętnem dla opinii. Kanał suezki — to rdzeń sprawy, to cały cel aspiracyi i cały przedmiot obaw angielskich. Stracić tę drogę do Indyi znaczy dla Anglii tyle, co zrujnować się, a dla Anglii taki cios materyalny, jako podkopujący jedyną podwalinę dzisiejszej potęgi, jest straszniejszy także pod względem politycznym, aniżeli dla innego państwa kontynentalnego klęska podobna w rezultacie materyalnym. Na razie nie grozi takie niebezpieczeństwo. Porty Said i Ismaiła, dwa najdotkliwsze punkta komunikacyi kanałowej, stanowią zarazem najspokojniejsze dotąd okolice terytoryum egipskiego, bo tam Europejczycy mają silny punkt oparcia w europejskich łodziach kanonierskich na straży ustawionych. Próba uszkodzenia kanału w innych punktach mniej strzeżonych nie byłaby straszną, gdyż są środki zapewniające rychłe usunięcie szkody i przeszkody. Gromady Beduinów, snujące się w okolicach mniej strzeżonych, zapewne nawet nie myślą o wyrządzeniu takiej szkody światowej linii komunikacyjnej.

Anglia jest zaalarmowana nie chwilowemi przeszkodami, bo nawet zupełne zastanowienie komunikacyi na pewien tylko okres czasu ostatecznie byłoby tylko wielce przykrem, ale nie zabójczem. Chodzi jednak o przyszłość, o zapewnienie sobie panującego wpływu raz na zawsze wobec zmiennych stosunków. Pod tym względem i poprzedni rząd miał pewne obawy, ale działał nieustannie w tym kierunku, chociaż niebezpieczeństwo nie było tak widoczne jak dzisiaj. Cała akcya torysów na wschodzie podczas ostatnich zawikłań miała jako jeden z najgłówniejszych celów przed sobą opanowanie komunikacyi suezkiej w sposób trwały przez opanowanie Egiptu. Przyznał to wyraźnie Salisbury w swoich ówczesnych notach, a lord Beaconsfield tylko dla tego celu kupował większą część akcyj, sięgnął po Cypr i wmięszał się w sprawy Małej Azyi. Wigowie, jako pod każdym innym względem, nie wyłączając nawet i polityki wewnętrznej, tak i w tej żywotnej dla Anglii kwestyi nie odpowiedzieli ani zadaniu swojemu ani tym przyrzeczeniom, które dawali. Nikt się nie przestraszył słynnego frazesu Gladstona „precz z ręką“, a natomiast sam Gladstone tak się przestraszył możliwych konsekwencyj zbyt rozległej akcyi zewnętrznej torysów, że nawet tam, gdzie interesa indyjskie były bardzo angażowane, n. p. w sprawie afgańskiej, do siebie właśnie zastosował ów frazes i wycofał się zupełnie. Dziś ocknął się gabinet i chciałby uczynić naraz za wiele. bo aż podjąć ekspedycyę do Egiptu. Ale dziś znowu do Anglii wołają „precz z ręką“, a woła to nietylko jej rywalka Francya, lecz i inne państwa, za których inicyatywą konferencya się zbiera. Teraz Turcya tylko może położyć rękę na Egipt i to z woli Europy, a więc nie oglądając się na Anglię. Może dziś przykro Gladstonowi, że rządy swoje zaczął przed trzema laty od skazywania Turcyi na zagładę.

Proces o zdradę stanu
Olgi Hrabarowej i towarzyszy.

(Dziesiąty dzień rozprawy).

Dalsze zeznania Iwana Szpundra.

(*L.*) Wczorajsze sprawozdanie z przesłuchania Iwana Szpundra uzupełnić mamy tylko nielicznemi ważniejszemi szczegółami.

Prokurator: Nie pamiętacie przypadkiem, kiedy to pierwszy raz powiedzieliście ks. Naumowiczowi, że macie zamiar przejść na prawosławie?

Oskarżony: Było to przed dwoma laty.

Prokurator: A kiedy dał wam ks. Naumowicz koncept (deklaracyę przejścia)?

Oskarżony: Tego nie pamiętam.

Prokurator: Czy nie mówił ks. Naumowicz, dlaczego macie zatrzymać w tajemnicy, że to on napisał wam deklaracyę?

Oskarżony: Nie mówił.

Prokurator uprasza przewodniczącego o odczytanie ostatniego ustepu zeznania Szpundra.

Przewodniczący zaznacza, że objaśniający to pytanie ustęp zeznań Zazuli teraz odczytany być nie może świadek ten bowiem nie był jeszcze przesłuchany.

Obrońca dr. Iskrzycki: Czy ludzie w Hniliczkach podpisywali na ślepo podanie dane wam przez ks. Naumowicza, czy też czytali, co podpisują?

Oskarżony: Nie czytali, bo wielu z nich, tak jak i ja, czytać nie umie.

Dr. Iskrzycki. Czy już od dawna pożyczacie pieniądze u ks. Naumowicza?

Oskarżony: Dawniej pożyczyłem kilkaset złr. na grunt i oddałem; potem pożyczałem znowu, a teraz także z Zazulą pożyczyłem i jestem winien 250 złr.

Dr. Iskrzycki: Czy czytaliście, co ks. Naumowicz napisał o was w *Nauce*? Pisał tam, że wykupujecie grunta od lichwiarzy i pochwalił was za to.

Oskarżony: Czytałem; przedtem prosiłem jednak ks. Naumowicza, aby tego nie czynił, ponieważ gotowi się żydzi przeciwko mnie zmówić i utrudnić mi dalsze zakupna.

Nastąpiła konfrontacya.

Oskarżony Markow: Przyznaję, że posyłałem Szpundrowi bezpłatnie *Prołom*. Czyniłem to dlatego, że każde pismo nowe tak robi, chcąc się rozpowszechnić. Na zeznania Załuskiego, który oświadczył, że nie wie zkąd otrzymywał broszury, muszę oświadczyć, że mógł je otrzymywać albo z *Proświty* albo z Towarzystwa Kaczkowskiego.

Przewodniczący: Zkądże pan wie o tem?

Oskarżony: Byłem sekretarzem tych

---

4)

PODRÓŻ DO SYCYLII

PRZEZ

ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

(1839)

2go maja, z rana.

(Dokończenie.)

Teraz podaj mi rękę i oprzyj się na mnie. Czy widzisz ten wierzchołek ostry, szary, tu i ówdzie zielonością przypruszony? Tam żyła i skonała św. Rozalia, tam grób jej w jaskini, tam dostać się musim. Chodź ze mną! Po tej drodze brukowanej, którą ludzie rzucili na spadzistość skały i podparli arkadami, podobnemi do wodociągów kampanii rzymskiej, po tej drodze przykrej, kaleczącej stopy, wznoszącej się coraz wyżej w pustynie powietrza, stąpaj ostrożnie. Nie patrz na te olbrzymie kaktusy, co rosną po bokach, nie patrz na te urwiska i pieczary, nie chciej się schylać po te dzikie kwiaty, którycheś nigdzie indziej nie spotkała! Nie podnoś oczu, by ujrzeć skrzydła ptaka, którego jęk słyszysz nad tą jaskinią, ja ci powiem, jak on wygląda, ja zbierać będę kwiaty za ciebie, ty idź powoli, by cię śliska nie podchwyciła droga, byś stóp miękkich nie rozkrwawiła na tej grudzie kamiennej.

To zgasły wulkan, stojący wśród własnych ruin jak trup olbrzyma otoczony stosami mniejszych, ludzkich trupów; nie zrósł się dotąd żużel z żużlem, głaz z głazem, ale leżą jedne na drugich, przy drugich, piętrzą się w górę, rozstępują się w rozłomy jak sterczące kości szkieletu, jak powalone gruzy miasta — ślad zniszczenia wszędzie widomy. Choć zieleni się trawa, choć powiewają bluszcze, nie mogą one zakryć piętna śmierci i w harmonię życia przerobić tych szarpanych, rozbitych, przy sobie rozrzuconych, nie z sobą spojonych rozwalin.

I coraz wyżej, coraz wyżej pnie się droga nasza. Kształty skał coraz dziksze i podobniejsze do cudów. Stań na chwilę, odpocznij i spojrzyj. Niby to łąka, a na łące kamień grobowy przy kamieniu jak na żydowskich cmentarzach. Tam dalej — czy widzisz? zda się, że cały naród mnichów w kapturach i długich szatach padł twarzą na murawę i leży niewzruszony aż do końca świata. Jak z chmurami na niebie tak z głazami na skale tej: w co chcesz, możesz je przemarzyć! Dziko. pusto! Czy nie straszno tobie? Czy ci się nie wydaje, że na równinę już nigdy nie wrócim? A gdyby te wszystkie głazy nagle się podniosły, ożywiły się i pląsać koło nas zaczęły i porwały nas w twardy taniec, niosąc nas ku otchłani, ku morzu? Gdyby w tej chwili wulkan się obudził i lunął na nas lawy potokiem? Gdyby olbrzymy przydeptane, jak wieść starożytna głosi, górami Sycylii. powstały i to jarzmo skał zrzuciły z karku? Albo gdybyśmy głodną śmiercią w tych puszczach umrzeć mieli?

Ot! spojrzyj w tę stronę a roztopią się czarne myśli jak krople rosy w piękności widoku. Patrz! Raj kwitnie tam w dole. Patrz! Oto masz Sycylii równinę, pokracioną lśniącemi drogami, prostemi jak promienie słońca; oto masz ulice sadzone z cyprysów, ogrody, obeliski, pałace, fontanny. Gdzieżeś podobne murawy widziała? Gdzie śliczniej rozkwitające drzewa? A między górami rozstępującemi się zwierciadło morza przebija jakby początek świata marzeń. Teraz odwróć się i spojrzyj nazad na drogę, którąś przyszła. Palermo całe tam leży pod tobą na brzegach wód spiących; korona gór ciemnych nad miastem, wyziewy z ich szczytów się odrywają i jak wielkie mary białe stąpać się zdają po morzu Tak niegdyś Chrystus wydawać się musiał, gdy wchodził na fale!

Lecz nas wieczór zaskoczy, spieszmy się. Jeszcze kościoła Rozalii nie widać, kaplice tylko nam zwiastują, że już niedaleki. Znowu oprzyj się na mojem ramieniu. Jeśliś znużona, obwiążę cię rękoma, poniosę cię do grobu świętej. Wierzchołek skały okrążyć i obejść trzeba. Ten zakręt to ostatni, już więcej w górę wstępować nie będziem, u końca tej ścieżki pochyłej widzę już ściany klasztoru, widzę kolumny kaplicy, nad którą skała półsklepieniem się załamuje, a na tem sklepieniu bluszcz się wije i tu i ówdzie błyszczy samotny kwiatek. Czy ci się muzyka Roberta nie odezwała w pamięci? On w tych lochach wywoływał czarne duchy, on z grobu, do którego idziem, zerwał palmę czarodziejską. Tu synowica Wilhelma Normanda, najpiękniejsza z dziewic sycylijskich, przepędziła długie lata, modląc się z tych urwisk do Boga i pokutując w tej jaskini. W dzień śmierci nikt nie był przy niej, dopiero po wielu latach ciało jej przedziwnie zachowane strzelcy w jaskini znaleźli; powiadają, że zdawała się lubym snem zdjęta.

Czy widzisz te mozajki wkute w ściany chropowatej skały, i ten ołtarz przepyszny i te obrazy hiszpańskich królów, a tu zaraz obok twardą dziką opokę i bluszczu wieńce i w głębi ciemną pieczarę z stalaktytami i z drugim ołtarzem, pod którym leży posąg marmurowy w tej samej sennej postawie, w jakiej umarła święta leżała? Jabym tu chciał klęknąć i pomodlić się za ciebie! O ty postaci, która ze mną jesteś i nie jesteś, ty, coś taka daleka i bliska zarazem, duchu tej, którą kocham, gdzie mi zniknęłaś w tej chwili? Tak ciemno w tej grocie! Kląkłem; ten, który jest ze mną, myśli że się modlę do św. Rozalii, on nie wie. że się modlę do ciebie, że cię błagam, byś mi się na nowo ukazała!

3go maja. Ziza

Czy pamiętasz droga? Marzyłem wieżę Emira niedaleko Etny a teraz znalazłem moje marzenie urzeczywistnione w tych miejscach. Znalazłem zamek arabski. Ta dolina zowie się *Concha d'oro*. Szmaragd nie zieleni się jaśniej. Zewsząd góry, tam morze, tu całe Palermo. Osiądźmy w tym pustym zamku, bądźmy następcami Kalifów. Czemuż nie mogę zerwać róż wszystkich z tego ogrodu i zanieść ich tobie? Bluszczu tylko trochę wziąłem z nad tej słodkiej fontanny, z nad tej wdzięcznej fontanny, co sączy się dźwięcznie w tej sieni maurytańskiej, freskami malowanej, napisami hiszpańskiemi zapełnionej, sklepieniem z framug nakrytej. Bluszcz ten dam tobie, niech ci będzie talizmanem wspomnienia. Ile razy nań spojrzysz, pamiętaj, że chciałbym był ci darować ziemię i niebo!

Zizo, Zizo moja, czy ty wiesz co ja marzę w twych murach? Ot! w tej sali byłaby jej sypialnia. Tam na tym terasie ułożyłbym jej siedzenie z kaszmirowych wezgłowiów; ztamtądby patrzała na ten amfiteatr gór, a wieczorem chodzilibyśmy, podawszy sobie dłonie, po tym ogrodzie, w którym słowik teraz spiewa. Głupi słowik że spiewa, kiedy jej tu nie masz!

Morreale.

Chciałem z grobu króla Rogiera kawał porfiru wziąć dla ciebie, ale strażnik pilnował i nie dał. Katedra pyszna, kolor arabski jasno-zielony z złotemi gwiazdami na sklepieniu; ołtarz tylko jeden; znać że Normandy meczet tu zastali, meczetu nie tknęli, tylko krzyż czarny, chrześciański, zatknęli w nim. Za katedrą dawny jest ogród Emirów. Wyschły fontanny, kwiatów już tam nie ma, zostało się tylko 216 filarów, które portyk kwadratowy podpierają a każdy mozajką podobną do tyftyku sadzony, każdy inakszy, z inną podstawą, z innym kapitelem, to w liście, to w kwiaty, to w głowy ludzkie, to w skrzydła ptaków. Te wszystkie kolumny

Towarzystw i przypominam sobie, że pod tym adresem wysyłano broszury.

Płoszczański: Na zeznania Szpundera muszę oświadczyć, że mu żadnych broszur nie wysyłałem. W ogóle muszę wyjaśnić, dlaczego niektorzy mniemają, że wysyłałem broszury, chociaż — jak powiedziałem — taką czynnością się nie zajmuję. Byłem prezesem Towarzystwa Kaczkowskiego i jako redaktor odpowiedzialny byłem podpisany na broszurach przez Towarzystwo wydawanych. Włościanie mniemali tedy, że kto podpisuje, rozsyła także broszury.

* * *

Zeznania ks. Jana Naumowicza.

Wczorajsze sprawozdanie z przesłuchania ks. Naumowicza streszczające tylko najwybitniejsze zeznania oskarżonego i to tylko do godziny 12 w południe, wymagają następujących uzupełnień:

Na zapytanie przewodniczącego o znajomości zawartej z Mirosławem Dobrzańskim odpowiada oskarżony: Pierwszy raz widziałem Mirosława Dobrzańskiego w Skałacie. Przybył podobno w lipcu r. z. w porze kąpielowej. Widziałem go tylko ten jeden raz. Przyjechał, aby złożyć mi swoje uszanowanie jako znajomemu ojca i znanemu literatowi. W toku rozmowy zapytał mnie, czy głośny teraz nihilizm i socyalizm nie wciska się przypadkiem w nasz lud?.. Powiedziałem mu, że tej kwestyi nie badam, że wiadomo mi, iż tylko młodzież i inteligencya oddają się tym prądom, lud zaś nasz wiejski jest dalekim od przejęcia się zasadami socyalizmu, bo jest religijny i moralny. Zapytałem zarazem, dlaczego pyta mnie o to, na co Mirosław odpowiedział, że jako publicysta poświęcił się teraz wyłącznie zbadaniu nihilizmu i socyalizmu, i każdy szczegół w tej sprawie jest dlań bardzo pożądany. Rozpytywał mnie dalej Mirosław o stan literatury naszej. Odpowiedziałem, że literatura rozwija się pomyślnie, że wychodzi dość czasopism. Rozmowa zeszła następnie na stosunki rodzinne. Wspomniałem mu o moim synu, Włodzimierzu, który właśnie ukończył gimnazyum i nie wiedział, jaki obrać ma zawód? Nadmieniłem, że Włodzimierz zdradza talent wielki do języków i ubolewałem, iż dla braku funduszów i z powodu, iż syn mój musi tutaj zadość uczynić swojemu obowiązkowi wojskowemu, nie mogę go wysłać do akademii oryentalnej w Kazaniu.

Przew.: Czy nie mówiliście co panowie o dziełach małoruskich?

Osk.: I owszem: mówiliśmy bardzo wiele na ten temat, a także o nihilizmie. Powiedziałem wówczas: Nihilizm szerzy się u was, bo nie zajmujecie się oświatą ludu. U nas inaczej. Już od dawna staramy się lud oświecić, i dlatego nie ma tu gruntu pod zasiew nihilistyczny. Wydajemy dla ludu broszury umoralniające, treści religijnej. Szkoda — powiedziałem — że nasze pisma, podobnej treści nie mają do was przystępu — umoralniłyby także wasz lud. Na to odpowiedział mi Mirosław: Broszury takie są u nas niemożliwe; wy macie konstytucyę i unię, my zaś mamy despotyzm i prawosławie, wy możecie pisać o sejmach' o Radzie państwa i t. d. a nasz lud tego nie rozumie. Przyznałem mu racyę, ale wspomniałem o mojej *Nauce*, która wyłącznie zajmuje się tylko kwestyami ekonomicznemi, a mimo to, gdy ją raz wysłać chciałem do Rossyi, przytrzymano ją na granicy. Na to powiedział mi Mirosław, że wszystkie czasopisma ruskie mogą z wielką łatwością przechodzić przez granicę do Rossyi, jeżeli tylko jakaś wybitniejsza osobistość zażąda tego od rządu rossyjskiego. Po tem oświadczeniu pytałem Mirosława, jak sobie postąpić, ażeby taka osobistość zażądała istotnie tego lub owego czasopisma.

Przewodniczący. Czy długo bawił u pana Mirosław Dobrzański?

Oskarżony. Kilka godzin; nie wiem zkąd przyjechał; mówił, że jedzie przez Lwów do rodziców.

Przewodniczący. Czy pytał pana o socyalistów i nihilistów tutejszych?

Oskarżony. Tak jest; omawiając tę kwestyę, nadmienił, że studyując sprawę spostrzegł, iż pomiędzy socyalistami tutaj sądzonymi, występowali synowie włościan. Nazwał to dziwnym objawem a zarazem wyraził przekonanie, że pomiędzy ludem wiejskim tutejszym zaczyna się szerzyć socyalizm. Tam więc — powiedział Mirosław — byłoby rzeczą właściwą, zbadać stosunki i dowiedzieć się jak się socyalizm wytwarza. Zapewniłem go ponownie, że się myli, on zaś zaczął mnie prosić, abym mu napisał moje poglądy na tę sprawę. Odpowiedziałem, że tego uczynić nie mogę, gdyż nie studyuję tej kwestyi i nie mam czasu. Prosił mnie także o polecenie osoby, która zna ten przedmiot, a gdy i tej prośbie zadość uczynić nie mogłem, pożegnał mnie, prosząc, abym całą rozmowę o nihilistach zachował w jak największej tajemnicy, co uznałem za rzecz bardzo słuszną i naturalną.

Po szczegółowych dalszych zeznaniach ks. Naumowicza, które podaliśmy wczoraj w wyczerpującem streszczeniu, nastąpiła dalsza indagacya.

Przewodniczący. Załuski zeznał do protokołu: „Ks. Naumowicz powiedział mi, że nietylko wolno przejść na prawosławie, które jest wiarą naszych ojców, ale nadto wolno nakłaniać na przejście na prawosławie i agitować w tym kierunku.“

Oskarżony. Jeżeli kto ma takie przekonanie, może agitować, namawiać.

Przewodniczący. Załuski mówił wczoraj, że pytał się ks. proboszcza, czy przejście na prawosławie nie sprzeciwia się ustawom naszym?

Oskarżony. Być może, że pytał o to, ja zaś mogłem mu odpowiedzieć tylko to, co tu odpowiadam, że wobec konstytucyi zmiana wyznania, obrządku i t. p. jest dozwoloną.

Przewodniczący. Czy nie mówiłeś pan co Załuskiemu i innym o stosunkach w Rossyi?

Oskarżony. O tem mówić nie potrzebowałem, bo mieszkają blisko granicy i znają stosunki z własnej obserwacyi. Mówiłem tylko, że lud jest tam swobodny i wolny — że nie ma pańszczyzny.

Przewodniczący. Czy dawałeś pan broszury Załuskiemu?

Oskarżony. Dawałem — muszę tylko sprostować twierdzenie oskarżenia, że dawałem tysiące takich broszur, dałem bowiem tylko dwie lub trzy. Dałem je do przeczytania, nie nakazując mu wcale, aby odczytywał je innym ludziom.

Przew.: Z jakiego tytułu dawałeś pan Załuskiemu pieniądze, a dalej zboże?

Oskarż.: Jako biednemu. Od czasu do czasu, znając jego przykre stosunki majątkowe, dawałem mu nieznaczne kwoty od 1 — 8 złr. a nieco zboża dałem mu, gdy napisał dla mnie kolędę w wierszach, przyczem wspomniał, że jest w biedzie.

Przewod.: A teraz przejdźmy do sprawy Hnilickiej. Czy znasz pan Szpundra?

Oskarż.: Znam go od r. 1874 — 1875. Przyszedł do mnie z innymi włościanami z zawiadomieniem, że od żyda zamierza kupić grunt objętości 100 morgów, ale do ceny kupna brakuje mu jeszcze znacznej kwoty, i że w razie nabycia gruntu musiałby się zapożyczyć. Utwierdziłem go w zamiarze, wychwalając nadto Szpundra jako człowieka moralnego, trzeźwego, pracowitego, a w *Nauce* postawiłem go jako wzór dla innych, godny naśladowania. Na kupno gruntu pożyczyłem 250 zł. na weksel, legalizowany przez notaryusza. Ale już przedtem miałem z Szpundrem taki stosunek pieniężny. Na zapłacenie raty bankowej pożyczył odemnie wspólnie ż Zazulą 150 zł. i zwrócił tę kwotę. Z tego powstała znajomość a nawet przyjaźń między nami. Za piękne przymioty jego pokochałem go jak brata, to też ile razy przyjechał do Skałata na jarmark, wstępował do mnie, aby poradzić się w sprawach gospodarskich.

Przew.: Czy w sprawie przejścia gminy Hniliczek na prawosławie, radził się również księdza proboszcza?

Oskarż.: Opowiem zaraz fakt cały. Zaprzeczam najpierw jak najuroczyściej, jakoby przejście Hniliczan na prawosławie miało jakikolwiek związek z pobytem Mirosława Dobrzańskiego u mnie. O tej sprawie mówiłem ze Szpundrem. Sposobność do tego nastręczyła mowa ks. Kaczały w sejmie w r. z. wygłoszona, a zakończona słowami: „Zgoda albo internat (dla Zmartwychwstańców!)“ Ja byłbym tę mowę tak zakończył: „Internaty albo prawosławie!“ Zkądże biorą się tu naraz Zmartwychwstańcy! Czego tu chcą? (*Zirytowany*) Ja jestem z przekonania unitą.... (*Po przerwie*) Opowiedziałem tedy Szpundrowi o tych Zmartwychwstańcach, dodając, że przychodzi na nas ciężka pora, że wracają czasy prześladowania. Na to odpowiedział Szpunder: To niepodobna tak zostawić, trzeba co robić! Następnie opowiedział mi, że gdy razu pewnego był u hrabiego Della Scalla, zgadało się coś o prawosławiu, poczem hrabia tak się odezwał: „Moja matka była prawosławną, a była kobietą powszechnie czczoną i szanowaną“.... Zapytał mnię w końcu Szpunder, co ja myślę o tem? Powiedziałem: „Róbcie sobie co chcie; tutaj mamy swobodę; prawosławie nie jest wiarą nam obcą, bo jest wiarą naszych ojców“. Szpunder pojechał, a później doniósł mi, że gmina Hniliczki zamierza przejść na prawosławie. Ta myśl podobała mi się. Uważałem ją za demonstracyę przeciw Rzymowi nasyłającemu nam Jezuitów. Dawniej unia była inną, odtąd naruszono ją w obrządku. Podobała mi się ta demonstracya. Sądziłem bowiem: Jeżeli Rzym dowie się o tem, że częściej zaczynają się pojawiać wypadki przejścia na prawosławie, zacznie dochodzić przyczyn, zwoła może synod a tam będzie można wyjaśnić sprawę i powiedzieć, że unia została wypaczoną, że zagwarantowane uroczyście obrzędy zostały zmienione. Powiedziałem tedy Szpundrowi: „Jeżeli chcecie — róbcie!“ Napisałem sam deklaracyę i oddałem ją Szpundrowi. Oto fakt nagi — nie żałuję tego, com zrobił.

Przewodniczący: Dlaczego w śledztwie powiedziałeś ksiądz proboszcz, że gminę Hniliczki nakłonił syn do przejścia na prawosławie i że to on napisał deklaracyę?

Oskarżony: Uległem namowom rodziny, która obawiając się niemiłych dla mnie następstw, kazała winę złożyć na syna, lekarza, człowieka niezawisłego.

Przewodniczący: Czy kazał ksiądz Szpunderowi zatrzymać w tajemnicy autora deklaracyi?

Oskarżony: Tak jest.

Przewodniczący: Czy później dowiadywał się ksiądz, jak sprawa stoi?

Oskarżony: Tak jest, przez dyaka Soję.

Przewodniczący: Czy wiedziałeś ksiądz proboszcz, że d. 11 stycznia miała zjechać komisya konsystoryalna?

Oskarżony: Nic o tem nie wiedziałem.

Przewodniczący: A o tem, że była komisya polityczna?

Oskarżony: Dowiedziałem się od Szpundra i Zazuli; przyszli do mnie z zawiadomieniem, że przy tej komisyi napierano silnie na nich, aby powiedzieli, kto im napisał deklaracyę; przyszli tedy poradzić się.

Przewodniczący: I cóż im ksiądz proboszcz poradził?

Oskarżony: Syn mój powiedział, ażeby zeznali, że on to pisał.

Przewodniczący: Później przychodzili ci włościanie do księdza z zawiadomieniem, że 11 stycznia ma się jeszcze odbyć komisya konsystoryalna i że gmina zamierza i nadal pozostać przy unii. Cóż im ksiądz wówczas powiedział?

Oskarżony: O tem, co miałem powiedzieć, dowiedziałem się dopiero z aktu oskarżenia. Miałem im powiedzieć: „Niech i tak będzie; prawosławie przyjdzie samo z siebie, gdy Rossya zagarnie ten kraj; już teraz aresztowano w Przemyślu inżynierów rossyjskich, którzy zdejmowali plany fortec“. Być tylko może, że w rozmowie poruszyłem tę sprawę, ale w innym sensie. Mogłem mieć na myśli broszurę: *La Pologne et les Habsbourg*, w której autor na str. 43 (składa broszurę na stół przewodniczącego) mówi o odstąpieniu Rossyi wschodniej części Galicyi w zamian za Królestwo Polskie.

Przew.: Mówiłeś ksiądz, że uważasz zamierzone przejście na prawosławie włościan Zbarazkich i Hnilickich za demonstracyę, aby Papież wiedział, że w razie dalszego nasyłania Jezuitów mamy się dokąd uciec. Co znaczyły te słowa?

Osk.: Że jeżeli nadal warunki unii nie będą dotrzymywane i przestrzegane, możemy przejść na prawosławie.

Przew.: Pan Tytus Wesołowski zeznał jako świadek, że ksiądz powiedziałeś do niego: „Religia to głupstwo, jeżeli nie służy celom politycznym.“

Osk.: Z pogardą odpieram ten zarzut. Ja, co całe życie służę religii, miałbym ją tak profanować? Nie jestem faryzeuszem, jestem całem sercem i duszą przywiązany do mojej religii a tu zarzuca mi p. Wesołowski, że ja właśnie nie mam zgoła żadne religii. Czyny moje świadczą przeciwnie.

Przew.: A jakież powody miałby p. Wesołowski zmyślać rzecz podobną?

Osk.: Bo nie trzymałem z Turkami w roku 1878. (*z uniesieniem*) Ja i koran?

Przew: Jakież stosunki łączą księdza z p. Wesołowskim?

Osk.: Wesołowski był niegdyś Rusinem. Obecna działalność jego na polu ekonomicznem zasługuje na uznanie, co nieraz podnosiłem nawet w *Nauce*, ale za to jest on moim przeciwnikiem na polu politycznem. Ja jestem Rusinem duszą i ciałem i to mu się właśnie nie podobało. Mówiliśmy nieraz o polityce. Dowiodłem mu, że pod względem etnografii, humanizmu i języka jesteśmy związani z Rossyą. O halickiej Rusi nie mówiłem, bo nie było powodu. Za silne przywiązanie moje do narodowości ruskiej nazwał mnie Moskalem i to z następującego powodu. Pewnego razu powitałem go słowem: *W zdrawstwo!* Skoczył jak oparzony i krzyknął: A to co znowu? Jakiś moskiewski wyraz! Tłómaczyłem mu, że to słowiański wyraz — równający się polskiemu „zdrowiu“ ale p. Wesołowski nie dał się przekonać, a odtąd jestem u niego Moskalem.

Przew.: Czy nie było także mowy o cerkwi w Hniliczkach?

Osk.: Była. Powiedziałem Szpunderowi, że jeżeliby gmina przeszła na prawosławie, to prawdopobnie fundusz religijny na Bukowinie, wysyłając księdza, dałby mu także stosowne utrzymanie. Mówiłem także, że byłem u Płoszczańskiego i że na cerkiew zbieralibyśmy składkę. U nas wszystko stoi składkami — i teraz na nas zbierają składki w kraju.

Przew.: Proszę nam wyjaśnić broszurę *Posłannyk Wołodymira Wełykoho*.

Osk.: Napisałem tę broszurę, ale Szczerban ujął z niej wiele zdań, inne znowu pododawał z *Historyczeskoho kat hizmu* i tym sposobem powstała broszura, która później została skonfiskowaną.

Przew.: Ta broszura podburza Rusinów przeciw Polakom.

Osk.: Jest to jak zwykle opozycya mniejszości sejmowej. Opozycya zawsze przedstawia stosunki w świetle niekorzystnem.

Na dalsze zapytania odpowiada oskarżony, że nigdy w Rossyi nie był; nie był i w Warszawie i nie wie, czy *Nauka* ma debit pocztowy w Rossyi.

Przewodniczący odczytał następnie długi szereg listów, pisanych przez Mirosława Dobrzańskiego do p. Olgi Hrabarowej, przez ks. Jana Naumowicza do Markowa i odwrotnie. Są to listy czytane już i drukowane przy przesłuchaniu p. O. Hrabarowej, Adolfa Dobrzańskiego, Markowa i Płoszczańskiego.

Przewodniczący podniósł mianowicie te ustępy listów, które tyczyły się ks. Naumowicza. Zaznaczyć tylko wypada, że ks. Naumowicz dawał odpowiedzi zgodne z zeznaniami p. p. Hrabarowej, Dobrzańskiego, Włodz. Naumowicza, Markowa i Płoszczańskiego. Zachodziła tylko różnica co do konceptu napisanego przez p. O. Hrabarowę na odwrotnej stronie listu do p. Kułaczkowskiego. Koncept ten był wystosowany do jakiegoś ks. Iwana, treść jego, jak wiadomo, tyczyła się paszportu a w końcu była wzmianka, „że ten ks. Iwan może przyjechać „na mój rachunek“ i tutaj omówimy całą sprawę.“

Prokuratorya interpretuje list w ten sposób, iż był on pisany przez p. O. Hrabarową do ks. Naumowicza, ażeby w jakiejś sprawie wyjechał na rachunek Mirosława Dobrzańskiego do Petersburga.

O. Hrabarowa nie chciała dać żadnego wyjaśnienia co do tego listu, oświadczając, że nie był pisany do ks. Naumowicza i że tajemnicę mogłaby wyjawić tylko p. Namiestnikowi. Ks. Naumowicz zaś mniema, że list pisany był prawdopodobnie do niego, bo ciągle mówi o paszporcie, ustęp zaś, „niech przyjedzie na mój rachunek“ uważa za zbytek grzeczności ze strony Mirosława Dobrzańskiego, który chcąc go mieć u siebie w Petersburgu chciał nawet ponieść koszta podróży (*wesołość*).

Z Rossyi otrzymał oskarżony tylko 2 listy pieniężne. Jeden z 25 zł. od p. Lewickiej z Warszawy, a drugi z 1 rubl. od ks. Terleckiego z Żytomierza. Pieniądze były przysłane za książki. Treść wszystkich innych znanych listów tłumaczy zgodnie z tłumaczeniem innych oskarżonych.

Obrońca dr. Łubiński: Akt oskarżenia zarzuca podsądnym, że szerzyli propagandę celem nakłonienia dwóch gmin do przejścia na prawosławie, zarzuca dalej, że od dawna wprowadzają do cerkwi nowacye niezgodne z unią kościelną. Tymczasem oskarżeni, broniąc się, powiadają, że nie wprowadzają do cerkwi żadnych innowacyi, lecz owszem przestrzegają surowo, ażeby czystość obrządku gr. kat. w niczem nie została naruszoną. Powstaje tu wiec spór w rzeczach kościelnych. Wielu z nas, w tej sali obecnych, nie ma właściwego pojęcia, co to jest unia, a co to schizma; niektórzy

---

każę zabrać ztąd i przenieść do Zizy; tam one cię okrążą i krzykniesz, spojrzawszy na nie: „Jakie ładne!“

4go maja na statku.

Sycylia znika mi z oczu. Tam raj ale bez mego anioła, bez smutku więc raj porzucam i smieję się z niego, bo jutro, jutro czeka mię szczęście, czeka mnie uśmiech jej, wzrok jej, uścisk ręki jej! Morze ty mi drogie, kochane, ty mi dobre dziś jesteś. Ty mnie niesiesz ku niej, przeklinałem cię niedawno, dziś ci błogosławię! Nie zasypiaj mi tylko, nie chciej naśladować gładkości zwierciadeł, ale bądź mi na bałwany rozdarte, pianą okryte, wichrami zorane, porwij ten statek i pędź go — niech zagrzmi burza, byleby burza wiała w stronę Neapolu!

Czyż ona myśli o mnie? Czy jej tęskno było? Czy wyjdzie jutro zrana na brzeg morza, by spojrzeć ku mnie, kiedy będę przypływał do miasta! Któż mi na to odpowie? Nikt — tylko serce moje własne; ono czuje że ona jest zemną, ono wszędzie na tych skałach i w tych katedrach czuło, że ona jest zemną. Zaprawdę, duch twój w każdem miejscu, w każdej chwili był zemną. Z tobą odwiedziłem tę wyspę, tyś mi szeptała do ucha: „to piękne“, ilem razy dziwił się temu na com patrzał; uścisk twej dłoni owiewał chłodno moje palce, gdym kwiaty na Monte Pelegrino zbierał dla ciebie; usta twoje niewidomie przepływały nademną w powietrzu, gdy wiatr mi przynosił woń pomarańczowych drzew i sycylijskich kwiatów; w szumie fal zasypiających słyszałem moje imię powtarzane głosem twoim; gdy światło księżyca wpadało do mego pokoju, zdawało mi się, że wchodzi postać twoja. Tobą tylko żyłem i jedynie byłem tylko z tobą!

z pp. sędziów przysięgłych, którzy rzecz tę mają rozstrzygnąć, a zwłaszcza pp. przysięgli wyznania mojżeszowego nie mogą nawet mieć właściwego wyobrażenia o unii i o schizmie w ogóle. Dlatego wnoszę: Wys. Trybunał raczy do rozprawy wezwać jako znawców dwóch profesorów teologii, a mianowicie profesora dogmatyki i profesora historyi kościelnej, którzyby dali stosowne wyjaśnienia, czem różni się unia od schizmy i jakie są dzieje unii.

Prokurator sprzeciwia się temu wnioskowi, bo kwestya jest wszystkim wiadoma; każdy człowiek inteligentny, a zwłaszcza pp. przysięgli wiedzą dobrze, jaka różnica zachodzi między unią a schizmą.

Dr. Łubiński: Ja jestem doktorem praw i mam dyplom adwokacki, a mimo to muszę oświadczyć, że dopiero tutaj dowiedziałem się, że koncylium florentyńskie zagwarantowało obrzędy uniatom i że unia jest tylko dogmatyczną a nie obrzędową. Łatwo więc być może, że i inni panowie są w położeniu podobnem, albo co gorzej są może obałamuceni artykułami dziennikarskiemi w tej sprawie. Ażeby więc uchylić wszelkie watpliwości, raczy trybunał uchwalić mój wniosek.

Rozprawę odroczono do dnia następnego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Demisya ministra Bittera**).

Wiadomo, że pruski minister skarbu Bitter podał się do demisyi i że takowa została już przedłożoną cesarzowi Dzienniki twierdzą, że cesarz przyjmie niezawodnie rezygnacyę Bittera, który zresztą oddawna nosił się z myślą złożenia teki, a nawet przed trzema laty bardzo niechętnie przyjął ją po p. Hobrechcie. Ponieważ już dawniej i dość często obiegały pogłoski o nieporozumieniach, jakie miały istnieć między ministrem skarbu a ks. kanclerzem w kwestyi reformy podatkowej i w ogólności całej polityki ekonomicznej ks. Bismarcka, przeto wiadomość o ustąpieniu Rittera dosyć obojętnie została przyjęta przez prasę berlińską, która sama przyznaje, że ustępujący minister nie umiał należycie przejąć się projektami kanclerskiemi i nie bronił ich tak, jak to było życzeniem ks. Bismarcka. W jednym z dzienników czytamy, że Bitter powołany do wprowadzenia w życie polityki finansowej a zwłaszcza podatkowej, która odstępuje zasadniczo od starych tradycyyj państwa pruskiego, występował zawsze jako staropruski urzędnik dawnej szkoły. Dość było słyszeć go mówiącego przy obradach nad temi reformami podatkowemi, aby się przekonać, że nie mówił z serca i przekonania i że tylko chciał zadość uczynić obowiązkom. Ponieważ, jak wiemy, ks. Bismarck nie uważa się bynajmniej za zwyciężonego rezultatem obrad zamkniętego niedawno parlamentu i jak sam oświadczył, będzie starał się wszelkiemi sposobami przeprowadzić swoją politykę ekonomiczną, przeto podwójnej nabiera wagi kwestya znalezienia dla ustępującego ministra następcy, który dałby należytą rękojmię, że będzie chciał i umiał przeprowadzić projekta kanclerskie.

Znalezienie takiego następcy przedstawia niemałe trudności Jako kandydatów wymieniają Scholtza, podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu, Tiedemanna, prezesa regencyi w Bydgoszczy, Herrfurtha, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, a nawet ministra Puttkammera. Niektóre dzienniki konserwatywne żądają, aby ks. Bismarck objął sam urząd ministra skarbu.

W końcu należy dodać, że wedle półurzędowego komunikatu nieprawdą jest, jakoby Bitter podał się do demisyi skutkiem ubliżającego listu ks. Bismarcka, gdyż książe nie pisał żadnego listu do Bittera, który zażądał uwolnienia wyłącznie z własnej inicyatywy.

(**Aneksya czy protektorat Tunisu**)

Publicysta francuski p. Charmes w studyach o Tunisie umieszczanych w *Journal des Débats* zastanawia się między innemi nad korzyściami aneksyi lub protektoratu Tunisu. Na zagadnienie to taką daje odpowiedź:

„Aneksya bardzo mało ma zwolenników we Francyi, a zresztą aneksya bez ważnych przyczyn wywołałaby prawdopodobnie opozycyę w Europie. Nie byłoby żadnej korzyści narażać się na coś podobnego, gdy sam protektorat obok poszanowania prerogatyw beja będzie dostatecznym do ubezpieczenia naszych interesów. Ale protektorat ten nie może natomiast pozostać czczym wyrazem, ale musi być rzeczywistym. Nie możemy przypatrywać się dłużej z bronią na ramieniu rozprzężeniu w Tunisie, jeżeli nie chcemy skazać się na bezsilność, na utratę powagi w oczach całego świata, na pozbawienie się wpływu na Wschodzie i siły w Afryce. Nie tracąc już ani chwili czasu musimy przystąpić do dzieła.

„Skoro się zdecydujemy przyjąć na siebie dług Tunisu i usunąć komisyę finansową, to nic nam nie stanie zawadą do ujęcia w ręce władz publicznych, finansów, administracyi i sprawiedliwości, a potem do zajęcia się poprawą podatków, pomnożeniem ich źródeł, zreformowaniem ustaw, jednem słowem wykonaniem reformy w całej regencyi według zasad, których wzór posiadamy w Algierze. Możemy bejowi pozostawić i nadal jego listę cywilną a z urzędnikami tunetańskimi postąpić oględnie. Względem mieszkańców miejscowych daje nam traktat z Bardo wszelkie prerogatywy, jakich tylko życzyć sobie możemy. Ale czy ten sam traktat dał nam także jaką broń i wobec Europejczyków? Czy po zatwierdzeniu wszelkich obowiązujących umów, będziemy mogli znieść sądownictwa konsularne? Kwestya to bardzo wątpliwa. Bądź co bądź jednak wolno nam zawrzeć z bejem konwencyę uzupełniającą, któraby wspomniony punkt zmieniła i traktat nasz urzędownie uprawniła. Przeważna część mocarstw nie podniosłaby przeciw temu żadnego zarzutu. Być może, że znalazłyby się i protestujące mocarstwa, ale byłyby to właśnie te, które nie uznały jeszcze traktatu z Bardo, a tem samem postawiły się w niemożności podnoszenia zarzutów przeciw jego postanowieniom. Gdybyśmy musieli wejść z niemi w rokowania, to udowodnilibyśmy z wszelką łatwością, że chcemy sądy konsularne znieść jedynie dla tego, ażeby uniknąć aneksyi. Bądź co bądź zresztą, interesa i honor nakazują nam ustalić w Tunisie rząd i administracyę normalną, a to byłoby niemożebne przy zatrzymaniu sądów konsularnych. Ponieważ jesteśmy zawsze za rozwiązaniem umiarkowanem, więc przenosimy protektorat nad aneksyę i dla tego chcemy uniknąć kapitulacyj. Gdyby nam to odmówionem zostało, to nie byłoby innego wyjścia, tylko aneksya.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Torhanowice w powiecie samborskim 200 zł. zapomogi na odbudowanie spalonej cerkwi.

(—) **Egzamina publiczne** w szkole mezkiej imienia Czackiego odbędą się dnia 6 i 7 lipca, w szkole żeńskiej im Czackiego dnia 10, 11 i 12 lipca, a w szkołach żeńskich im. św. Anny dnia 8, 10 i 12 lipca. W innych szkołach pozostają bez zmiany dnie, postanowione poprzednim okólnikiem Rady szkolnej okręgowej.

— **Wycieczka „Rodziny“** do Pustomyt odbędzie się nie w tę niedzielę, jak doniesiono, ale w następną, t. j 2 lipca, w razie zaś niepogody dnia 9 lipca.

= **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Bohorodczanach rozpisano: jednego z grupy gmin wiejskich, na dzień 29 sierpnia bieżącego roku a jednego z grupy większych posiadłości, na dzień 31 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

§ **Ruch chorych** w powszechnym szpitalu lwowskim w maju wykazywał następujące cyfry: Z końcem kwietnia pozostało chorych 454, w maju przybyło 698. Było przeto ogółem leczonych 1.152. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych 525, niewyleczonych 72, z polepszeniem zdrowia 78, umarło 48; ubyło tedy razem 723. Pozostało z końcem maja 429 chorych. Najwyższy stan chorych był 8 maja (540), najniższy 28 maja (484). Sredni stan chorych wynosił 512.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. W. ze strychu futro barankowe białe o popielatem nakryciu, płaszcz wojskowy, płaszcz damski i garnitur sukienny popielaty; panu L. C. z podwórza domu narzędzia rzeźbiarskie wartości 20 zł., a pani A. W. z kieszeni pugilares z kwotą 20 zł i z kuponem banku kredytowego. — Pani A. S. zgubiła weksel na 180 zł. z akceptem p. Albina Ottmanna.

— **W turnieju szachowym** w Wiedniu ostatni dzień walki nie rozstrzygnął jeszcze stanowczo o nagrodzie cesarskiej (6.000 franków) i dopiero wczoraj miała być ta nagroda ostatecznie rozegraną pomiędzy Winawerem a Steinitzem. Same jednak dzienniki wiedeńskie przyznają, że wszelkie szanse zdobycia tej nagrody są po stronie *„des polnischen Meisters“*. Rozumie się, że i druga nagroda 2.500 franków z tego powodu jest jeszcze w zawieszeniu, równie jak czwarta (800 franków) i piąta (600 franków). Natomiast trzecia nagroda 1.200 fr. stanowczo już przysądzona została Amerykaninowi Masonowi, szósta 400 fr. Blackburne'owi, a specyalna nagroda 800 fr. Poznańczykowi Zukertortowi.

— **Znakomity artysta** teatrów warszawskich, p. Alojzy Żółkowski, w dniu 27 października b. r. obchodzić będzie pięćdziesiątą rocznicę pierwszego swego wystąpienia na scenie warszawskiej. Tak długi przeciąg czasu i tak świetnie przebyty, rzadko się zdarza w dziejach sztuki scenicznej.

— **Teatr polski w Pawłowsku** pod Petersburgiem ciągle ma wielkie powodzenie, a rossyjskie pisma przeważnie oceniają go przychylnie i wyrażają się o nim z sympatyą.

— **Córka hr. Juliusza Andrassy,** Ilona, wczoraj poślubiła w Peszcie hrabiego Ludwika Batthyanyi.

— **Zamek Ottensheim**, który w zeszłym tygodniu był widownią tragicznej śmierci dwóch młodych Francuzek, zamierza właściciel hr. Coudenhove sprzedać i już się podobno nawet przeniósł zeń z całą rodziną do innego swego majątku. Zwłoki Maryi d'Almont i Alicyi Rennville przewiezione mają być do Wiednia i pochowane na tamtejszym cmentarzu, a wiedeński *Tagbl.* ogłosił składkę na pomnik grobowy dla tych nieszczęśliwych.

— **Wystawa w Siamie.** Jeden z dzienników angielskich donosi: Od dwóch miesięcy nad Bangkokiem, stolicą królestwa Siamskiego, tą „Wenecyą azyatycką“ powiewa na znak uroczystości narodowej szkarłatna chorągiew z białym słoniem. Europa nie wie może, że stolica ta, jaśniejąca wspaniałemi pałacami i pagodami ze złota, porcelany i kryształów, zdobyła się na wielką wystawę artystyczno-przemysłową, która otwarta została dnia 28 kwietnia, jako w czterechsetną rocznicę założenia miasta. Prezydentem wystawy jest najmłodszy brat króla, książę Chrom Aemun Patarata Damroksak. Przed otwarciem wystawy przez sześć dni we wszystkich pagodach odbywały się uroczystości religijne, wśród których zanoszono modły do rozmaitych bożyszcz ze złota, skrzydlatych krokodylów, tygrysów z ogonem węża i słoni o trzech głowach, oraz składano dary białemu słoniowi, który dla Siamczyków jest arcybożyszczem. Otwarcia wystawy dopełnił król osobiście, przyczem deputacye doręczyły mu adresy homagialne. Wystawa obfituje w najrozmaitsze wyroby krajowe ze złota, srebra, porcelany i fajansu, w najosobliwsze tkaniny jedwabne i lniane, meble, broń, obrazy, rzeźby, kość słoniową i t. p.

— **Niebezpieczny fałszerz** banknotów, 33-letni Marek Baruch Fingerer, rodem z Halicza, od r. 1878 ścigany sądownie, umknął w tych dniach z więzienia w Jassach. Władze rumuńskie zarządziły były uwięzienie Fingerera, ponieważ znaleziono przy nim podrobione banknoty rossyjskie oraz płytę do odbijania dziesiątek austryackich. Fingerer przed tem zostawał w śledztwie w Złoczowie z powodu poszlak, iż puszcza w obieg fałszywe 25 i 10-rublówki.

— **O znalezionych zwłokach** w rzece Cisie pod Dada stwierdzono już na pewne, że nie są ciałem Estery Solymossy.

— **Na karę śmierci** skazana została przez sąd przysięgłych w Bernie morawskiem wdowa Maryanna Luza, która usiłowała otruć arszenikiem dwoje swych dzieci, ażeby zagarnąć ich majątek po ojcu. Jedno z otrutych dzieci umarło.

— **Wielką kradzież** wykryto w banku handlowym azowsko-dońskim w Taganrogu. Wysokość jej wynosi 200.000 rubli. Sprawcą kradzieży jest zbiegły kontrolor banku, nazwiskiem Fejgusz.

— **Wezuwiusz** w ostatnich dniach zdradzał znowu wzmaganie się w jego wnętrzu akcyi wulkanicznej, a w obserwatoryum profesora Palmieri zaznaczono kilka lekkich wstrząśnień ziemi. O trzęsieniach donoszono także przed kilku dniami z gór Abruzzów. Zwiększa się też z każdym dniem pas płomienny krateru wezuwiuszowego.

— **Tunel Kaletański.** Londyńska komisya parlamentarna dla ocenienia projektu budowy tunelu po pod kanałem Kaletańskim, zostająca pod przewodnictwem księcia Cambridge, oświadczyła się przychylnie dla tego projektu i mianowicie podniosła w swojem sprawozdaniu, że tunel taki może być wykonany bez obawy dla Anglii jakiejkolwiek inwazyi w przyszłości, ponieważ z łatwością zastosować się dadzą każdej chwili środki, zapomocą których będzie go można zburzyć albo zatopić. Niektórzy członkowie komisyi zastrzegli tylko, żeby ujście tunelu po stronie angielskiej założone zostało nie już na lądzie, ale wśród morza tak, iżby w razie potrzeby mogło być strzeżone przez flotę angielską.

— **W skutek ciężkiej zimy** w okolicach arktycznych wyginęło mnóstwo mew i innego ptactwa krain północnych. Z Tromsoe donoszą, że ludność Nordlandu i Finmarken, przyzwyczajona corocznie z wiosną zbierać jaja owych ptaków na skałach nadbrzeżnych, które o tej porze stanowią prawie całe jej pożywienie, dotkliwie tym razem zawiedziona została w swoich nadziejach, gdyż ptaki wyginęły w straszliwych burzach śnieżnych w ciągu długiej zimy. Na najsłynniejszych z obfitości ptactwa górach, n. p. Svätholtklubben Finmarken, gdzie zazwyczaj latem gnieździły się miliardy mew, w tym roku tu i owdzie tylko wzdłuż wybrzeża spotkać można małe stadka tych ptaków.

— **Austryacka wyprawa polarna** według ostatnich depesz zamierza trzy tygodnie pozostać w Tromsoe, dopóki nie zmienią się na lepsze stosunki na morzu Lodowatem, dotąd dla gęstej kry nieprzystępnem. Gdyby jednak w tym czasie nie poprawiły się stosunki, ekspedycya zamiast na Jan Mayen uda się na wyspę polarną Gremsey pod Islandyą i tam założy stacyę. Wyspa Gremsey (według Kieperta „Grimsey“) położona jest właśnie u równoleżnika polarnego, pod $66 \frac{1}{2}^{0}$ północnej szerokości a 18^{0} zachodniej długości, na północ-zachód islandzkiego Eyja-fjordu, w odległości 5 mil geograficznych od wybrzeży Islandyi. Wyspa Jan Mayen położona jest o 4 przeszło stopnie geograficzne czyli 60 mil dalej na północ, a o 9 blisko takichże stopni czyli 135 mil dalej na zachód niż Gremsey. Odległość tej ostatniej wyspy od miejsca, w którem austr. wyprawa polarna obecnie zarzuciła kotwicę, wynosi $206\frac{1}{4}$ mil geograficznych czyli 825 morskich. — Jeden z wychodzących w Bernie morawskiem dzienników otrzymał od członka wyprawy, oficera marynarki na parowcu *Pola* list, datowany „Vest-fjord, Lofoden, w czerwcu“, z którego wyjmujemy niektóre ciekawsze szczegóły. „Dnia 24 maja — powiada piszący — odbyło się w Bergen solenne nabożeństwo z okazyi pożegnania się naszego z gościnnymi mieszkańcami, na których cześć hr. Wilczek i komendant Wohlgemuth wznieśli toasty wśród bankietu, który się odbył następnie. Konsul Krohn wychylił puhar na powodzenie wyprawy, a słynny zoolog dr. Danielsen na cześć marynarki austryackiej. Dnia 25 maja o godzinie 4 po południu podniesiono kotwice, a w pięć dni później *Pola* dostała się na prąd polarny. Płynęliśmy bardzo wolno, ale w końcu formalne baryery lodowe uniemożliwiły całkiem dalsze posuwanie się okrętu; trzeba więc było wracać. Zimno było bardzo dojmujące, żagle zwisały ku ziemi pokryte frendzlą lodową, komendant przeto postanowił wracać do Tromsoe i tam oczekiwać pomyślniejszej pory. Dnia 2 b. m. płynęliśmy z dobrym wiatrem, powietrze było bardzo pogodne i po raz pierwszy obserwowaliśmy wspaniały widok niezachodzącego wcale słońca, które o samej jeszcze północy stało w wysokości blisko 2^{0} łukowych nad widokręgiem. Dnia 5 b. m. można było widzieć Lofody; posterowaliśmy do Vest-fjordu. Następnego dnia *Pola* zatrzymała się w Loedingen, a około północy zarzuciliśmy kotwice w kanale Tromsoe. Tu spotkała nas niemała niespodzianka: zastaliśmy młodego syna hr. Hansa Wilczka i brata hr. Palffy. Obaj młodzi ci ludzie zatrzymali się w Tromsoe, odbywając wycieczkę do Nord-cap“.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 22. czerwca.*)

(*K*) W zastępstwie prezydenta dr. M. Gnoińskiego przewodniczy obradom wiceprezydent p. W. Dąbrowski.

Rada przyjmuje do wiadomości zaproszenie na uroczyste zamknięcie kursu w szkole przemysłowej i handlowej miejskiej, oraz na popis towarzystwa gimnastycznego „Sokół“; udziela 3-miesięcznego urlopu radnemu panu Mozerowi, a 6-tygodniowego radnemu panu Mochnackiemu, stosownie do próźb tych pp. radnych, motywowanych potrzebą poratowania zdrowia, i przyjmuje jednomyślnie wniosek naglący dziesięciu pp. radnych, aby dla pogorzelców miasta Chorostkowa ofiarować 100 zł.

Z porządku dziennego w myśl wniosków sekcyi III uchwalono poruczyć dozór nad budową szkoły św. Anny komisyi wybranej już dla dozoru budowy szkoły Maryi Magdaleny, a złożonej z pp. Zacharyewicza, Jaegermanna, Gołębia, Walichiewicza, Getritza, Radwańskiego i Galla; zaś dozór nad przeprowadzeniem adaptacyj w nowo przez gminę nabytej realności l. 124 w Śródmieściu, w której ma być pomieszczona szkoła miejska im. Piramowicza, komisaryat i mieszkania dwóch dyrektorów, poruczyć komisyi złożonej z pp. Radwańskiego, Galla i Gołębia. Adaptacye wspomnione będę kosztowały 4.600 zł.

Delegatem Rady do komisyi dla losowania premij z fundacyi Łodzia Ponińskiego dla rzemieślników, wybrano, jak w roku zeszłym, radnego p. Głodzińskiego. Magistrat lwowski będzie w niej reprezentowany przez radcę p. Gębarzewskiego.

Dzięki obecności 50 pp. radnych, której wymagała sprawa, zapadła na wniosek sekcyi II pierwsza uchwała nabycia na własność gminy realności na Wulce pod liczbą $225-227\frac{1}{4}$, złożonej z domu parterowego o 4 pokojach z kuchnią, 25 morgów gruntu z kamieniołomem i 5 morgów lasu, za cenę 14.500 zł. Gruntami tej realności przedzielone są dotychczas grunta miejskie za stawem Pełczyńskim i drogą Stryjską, a nadto znajdują się tam obfite źródła i pokłady dobrej gliny, które umożliwią gminie posiadanie własnej cegielni.

Na wniosek p. przewodniczącego zgodziła się Rada, ażeby dla rozprawy nad projektem nowej ustawy budowniczej dla miasta Lwowa zwołane zostało osobne posiedzenie.

Przedsiębiorstwo konduktów pogrzebowych F. Geschoepfa, które przybory swe mieściło dotąd w jednym z domów śródmieścia, otrzymało od Magistratu polecenie, nakazane względami sanitarnemi, ażeby umieściło je w osobnym, mało zaludnionym domu. Rekursu przeciw temu poleceniu Rada na wniosek właściwej sekcyi nie uwzględnia.

Na wniosek właściwej sekcyi Rada załatwia przychylnie następujące prośby: p. Stanisława Markiewicza, kupca i radnego m., o przyjęcie do gminy i udzielenie prawa obywatelstwa miejskiego; p. Walerego Wysockiego o przyrzeczenie przyjęcia do związku gminy; p. Karola Planer-Pinterscheim o uznanie przynależności do gminy, tudzież krawca p. Bolesława Mikulińskiego, rzeźnika p. Jędrzeja Rudzkiego i budowniczego m. p. Leopolda Warchałowskiego o nadanie prawa obywatelstwa miejskiego.

Pp. aptekarzom uchwala Rada zwrócić kwotę 498 złr. jako cenę szkła, dostarczanego z lekami dla ubogich miejscowych, zaś urzędnikowi, który sprawdzał tę należytość z recept, udziela remuneracyi w kwocie 100 złr.

Konwent Sacré-Coeur na Nowym Świecie zbudować zamierza kanał 360 metrów długi ze swej realności, środkiem placu św Jerzego do kanału miejskiego na ulicu Mickiewicza i prosi o przyczynienie się gminy do tej budowy. Na wniosek sekcyi III uchwalono po dłuższej dyskusyi przyczynić się do tej budowy, która ma być wykonana pod dozorem m. urzędu budowniczego, kwotą 1000 złr., podczas gdy preliminowane koszta budowy wynoszą 5.040 złr. Z chwilą, gdy na placu św. Jerzego powstaną nowe domy, które swoje kanały zaczną wpuszczać do tego kanału, przejdzie on na własność miasta. Nadto konwent winien się zobowiązać do bezpłatnego odstąpienia małego skrawka swego gruntu potrzebnego do uregulowania ulicy Leona Sapiehy.

Po załatwieniu całego szeregu rekursów w pomniejszych sprawach budowniczych uchwalono na wniosek dr. Żulińskiego ofiarować zasiłek 100 złr. na rozszerzenie kościoła katolickiego obrz. rzym. w Kołomyi; dalej na wniosek sekcyi I uchwalono dla zakładu dzieci pod wezwaniem św. Kazimierza subwencyę w kwocie 100 złr., i dla towarzystwa opieki nad weteranami byłych wojsk polskich z roku 1831 subwencyę 200 złr.

Proces o zdradę stanu

Olgi Hrabarowej i towarzyszy.

(Jedenasty dzień rozprawy).

Przed trybunałem staje ks. **Jan Naumowicz**, który na wstępie mówi: W ciągu śledztwa, ile pamiętam, mieli zeznać niektórzy świadkowie, że zalecałem „wyrznięcie żydów". Uważam to za plamę, za obelgę rzuconą na mnie. Gdy się dowiedziałem o tem, żądałem przyzwania świadków na odparcie tego zarzutu.

Przewodniczący: Ks. Naumowicz istotnie żądał, aby przywołano świadków. Gdy jednak pokazałem mu, że są już zeznania protokolarne cytowanych przez niego świadków, odstąpił od żądania.

Oskarżony przytacza z aktu oskarżenia ustępy, które mu zarzucają, iż z kazalnicy propagował prześladowanie żydów. Oskarżony zapewnia, że skałaccy żydzi mają inne przekonanie o oskarżonym, znają go dobrze i cenią. Oskarżony wzywa p. Płoszczańskiego na świadka faktu, że kiedy umarł we Lwowie Mojżesz Beiser, wzór izraelity kraj kochającego, oskarżony nie szczędził kosztów, aby oddać ostatnią posługę zmarłemu. Chcę to zaznaczyć, aby przed całym światem zaprotestować przeciw bolesnemu dla mnie zarzutowi!

Przewodniczący przedstawia dalsze listy zabrane u ks. Naumowicza. P. Dziedzicki pisze do ks. Naumowicza w sprawie zwołania ruskiego kongresu literackiego, całej „napoleońskiej gwardyi" literackiej Rusi do Lwowa dla utworzenia osobnego „bractwa". P. Dziedzicki opracował i załączył do tego listu projekt statutu dla towarzystwa. Jako cel towarzystwa literackiego podano połączenie wszystkich sił do walki z wspólnym przeciwnikiem, t. j. „rozwielmożnioną Polonią". Jako hasło towarzystwa podaje autor projekt: „W swojej chcie swoja siła, swoja wola". P. Dziedzicki wskazuje w swoim projekcie także potrzebę bliższego określenia sposobu, w jaki ma być zrealizowana fundacya M. Kaczkowskiego na cele literackie.

Pomiędzy recepisami pocztowemi na listy polecone jeden pod datą 9 grudnia 1881 wysłany był do konsula rossyjskiego w Brodach. Jak wczoraj ks. Naumowicz zeznał, pisał do konsula w sprawie wizy paszportowej. Ten paszport opiewający na podróż „do Rossyi" wystawiony został na czas od 9 grudnia 1881 do 9 lutego 1882.

Oskarżony mówi, że już po r. 1880 chciał pojechać do Rossyi w celach gospodarsko-naukowych, mianowicie dla zbadania pszczelnictwa. Pewien pszczelnik rossyjski, posiadający ogromną pasiekę, odwiedzał ks. Naumowicza w roku 1880 i zaprosił go do siebie. W r. 1880 podróż nie mogła przyjść do skutku, bo zanim nadeszła wiza konsularna, pasport stracił walor. Z przezorności w r. 1881 ks. Naumowicz prosił już o paszport na dwa miesiące.

W roku 1879 ks. Stojałowski pisze do ks. Naumowicza, przepraszając go za obrazę, jaką mu wyrządził pewnym artykułem. Ks. Stojałowski prosi, aby ks. Naumowicz po tej satysfakcyi nie sprowadzał sprawy na drogę sądową.

Przewodniczący objaśnia, że ks. Naumowicz odstąpił od wniesionej skargi o obrazę honoru, gdy go ks. Stojałowski publicznie przeprosił.

Recepis pocztowy z 22 sierpnia opiewa na list do Olgi Hrabarowej pisany i zawierający papiery wartości 15 zł. ks. Naumowicz wytłumaczył wczoraj, że była to przesyłka dla syna, który wt dy w Czerteżu bawił.

List pisany przez ks. Naumowicza do redaktora (jakiego pisma?) traktuje o sprawie hnilickiej. Ks. Naumowicz mówi tam, że Ruś gubiła się zawsze swoim dziedzicznym oportunizmem i hipokryzyą, która wrogów tylko zachęcić mogła do dalszych krzywd. „Straszliwa bomba" hnilicka „przeraziła Polonię" zaczęła się „gonitwa za winowajcami" chociaż to „sprawa zwyczajna." Ks. Naumowicz przypatruje się z zajęciem, jak potężne stronnictwo drży przed małą gminą. Czy sprawa już skończona, pyta w liście ks. Naumowicz, czy Ruś ma rzucić wszystkie swoje akta historyczne do ognia? Unia to Polska, *vide* Chełmszczyzna, dlatego unia podoba się Polonii, która woła do Rusi: *„Skaczy wraże, jak pan każe!"* „Sława Hniliczkom" które podniosły „kolosalną myśl ruską". Myśl ta nie zginie, lecz ogarnie „całą Ruś aż po Tatry, która powinna być prawosławną."

List ten nie został wysłany.

Oskarż.: Chcąc ten list wytłómaczyć, musiałbym przedstawić historyę unii i mówić o prawosławiu w ogóle.

Przew.: Jeżeli to do obrony ma służyć, to wolno ks. proboszczowi.

Oskarż. prosi o cierpliwość, która rzeczywiście okazała się potrzebną, gdyż ks. Naumowicz rozpoczął wywód od pierwszych czasów chrześciaństwa, historyi wytworzenia się dwóch obrządków i t. d. (Wśród cytowania dat soborów ks. Naumowicz kilka razy ogląda się na siedzącego obok niego p. Adolfa Dobrzańskiego, który uważnie słucha i raz nawet poddaje współoskarżonemu datę szczegółową soboru).

Przechodząc specyalnie do historyi unii kościelnej w Polsce, oskarżony przedstawia Jezuitów mianowicie Possewina jako właściwych propagatorów i autorów unii Brzeskiej (w r. 1595 — co p. Adolf Dobrzański oskarżonemu podpowiada). Biskupowie ruscy ułożyli *actum deliberationis*. (Oskarżony dobywa manuskrypt ze swojego obfitego fascykułu na który p. Adolf Dobrzański także w obfity fascykuł zaopatrzony spogląda bardzo ciekawie. Oskarżony nie może zaraz znaleźć aktu, co mu dopiero p. Adolf Dobrzański ułatwia.) Z aktu powołanego cytuje oskarżony ustęp zastrzegający kościołowi greckiemu odrębność w ceremoniale według starego zwyczaju. Bulla papieska *Magnus Dominus* sankcyonowała to zastrzeżenie i przyznała odrębność obrządkową cerkwi ruskiej. (Oskarżony czyta po łacinie główny ustęp bulli i tłómaczy go dosłownie na wezwanie przewodniczącego).

Oskarżony podnosi, że uniaci w Siemiogrodzie (p. Adolf Dobrzański podpowiada miejscowość) występują w ubraniu i obrządkach tak, jak być powinno według zagwarantowanej odrębności obrządkowej. Księża uniaci nie golą brody. Unia w Polsce stała się źródłem wielkich nieszczęść, przyczyną wojen. Za Zygmunta III nie nauką, nie środkami legalnemi, lecz bezprawiem krzewiono unię. Śmierć biskupa płockiego (Kuncewicza) wywołała reakcyę. Jezuici rzucili się na Ruś, jakby na kraj podbity, rozpoczęły się prześladowania i latynizowanie cerkwi greckiej. Dalej oskarżony przechodzi do czasów porozbiorowych. Pod panowaniem austryackiem latynizowanie cerkwi greckiej postępowało dalej, zaczęły się pokazywać nowe „naleciałości" łacińskie. Do niedawna mieliśmy księży gr. kat. obrządku, którzy nawet nie umieli czytać po rusku. W części Polski, która dostała się Rossyi, unia „sama" znikła, pozostała tylko dyecezya chełmska w Królestwie Polskiem. Papież, chcąc zapobiedz niebezpieczeństwu grożącemu i tej dyecezyi, otworzył rodzaj rodzaj seminaryum grecko - katolickiego dla uniatów. Jeden z wychowańców tego zakładu, objąwszy katedrę dogmatyki we Lwowie, rozpoczął wykłady zdaniem, że prawosławie jest dziełem djabła i t. d. Profesor ten nazwał dzieci księży ruskich „dziećmi nieprawego łoża", co w łonie duchowieństwa ruskiego wywołało oburzenie i rozdrażnienie. X. Metropolicie Jachimowiczowi przedstawił oskarżony stan cerkwi, skargi na latynizowanie i t. d. X. Metropolita przyznawał oskarżonemu racyę i uznał potrzebę zwołania soboru do Lwowa, aby sprawę załatwić. Śmierć ks Jachimowicza udaremniła ten zamysł. Przed śmiercią ks. Jachimowicz otrzymał od Piusa IX list wzywający go do Rzymu dla podania informacyi o stosunkach i potrzebach kościoła unickiego. Ks. Metropolita Litwinowicz nie poszedł śladem Jachimowicza, nie wykonał jego myśli. Tymczasem nastąpiły jeszcze inne okoliczności, które wpływały deprymująco i wtedy znaczna część księży ruskich poszła do Chełmu, aby „oczyścić" obrządek. Rossya nie myślała gwałtem „nawracać". „Imperator Aleksader wyraźnie" to powiedział, że chodzi tylko o „oczyszczenie, zreformowanie obrządku". U nas tymczasem Pius IX wydał breve, nakazujące zatrzymanie „naleciałości", co wzniecilo większą niechęć i „dało powód" Popielowi do ostatecznego zreformowania („oczyszczenia") cerkwi ruskiej w Chełmskiem. Ideea unii jest święta i wielka, ale tendencya może skrzywić każdą myśl piękną.

Oskarżony wpadając w ferwor kaznodziejski zaczyna mówić jak z ambony.

Przewodniczący reflektuje oskarżonego i prosi, aby spokojnie rzecz przedstawiał.

Oskarżony: Taka to już moja natura... Aby przedstawić pp. sędziom przysięgłym...

Przewodniczący: (poprawiając) sądowi.

Oskarżony: Tak wysokiemu sądowi (mówi dalej). Gdy oskarżony widocznie schodzić zaczyna na pole krasomowczej filipiki przeciw „naleciałościom" i t. d., przewodniczący upomina go, aby ograniczył się do przedmiotu.

Osk: To są moje przekonania

Przew: O to nie chodzi, lecz o obronę. Jakie są przekonania ks. proboszcza, o tem słyszeliśmy już wczoraj.

Oskarżony mówi dalej o obecnych stosunkach i żali się, że w Rzymie w kongregacyi *propagandae fidei*, złożonej z Włochów i Francuzów, nie mają pojęcia o kościele grecko-katolickim.

Dalej występuje oskarżony znowu przeciw Jezuitom. Jeżeli oni znowu się rozgoszczą, to cerkiew zmarnieje. Oskarżony oświadcza w końcu, że pojmuję unię inaczej; w jej obronie wystąpił z demonstracyą hnilicką.

Przew.: Ale w liście sprawa hnilicka jest przedstawiona nie z samego stanowiska kościelnego, lecz i politycznego, „jako kolosalna idea całej Rusi."

Osk.: U nas narodowość i obrządek idą z sobą ręka w rękę. Obrządek stanowi warownię ruskiej narodowości.

Na żądanie obrońcy dr. Iskrzyckiego odczytano list pewnego parocha z Sanockiego, który pisze o sprawach gospodarskich do ks. Naumowicza, o sadzeniu ziemiaków i t d

Następuje czytanie innych listów. W liście jednym pisze oskarżony do Markowa o „subsydyach" dla *Słowa*. Oskarżony twierdzi, że miał na myśli pomoc z zakładów ruskich w kraju istniejących i od patryotów.

W jednym liście znajduje się objaśnienie artykułów ks. Naumowicza *Nazad ku narodu*, pisanych dlatego, aby naród ruski swoich przewódzców „w trąbę nie puścił"

Oskarżony tłómaczy, że w artykułach powyższych przemawiał za odpowiedniejszem traktowaniem chłopa, którym dotąd nawet wielu księży pogardza. Niejeden ksiądz ruski nie chce chłopa do pokoju wpuścić. Powoływałem się na przykłady, pisałem, jak pastorowie w Prusiech postępują z ludem wiejskim. Widziałem to sam pod Berlinem.

Przew.: Czy te rady odnoszą się do całej inteligencyi, czy tylko do księży.

Osk.: Do wszystkich.

W jednym liście do Markowa ks. Naumowicz mówi, że trzeba rozpowszechnić w seminaryum poemat, którego Markow nie wydrukował z powodu, że wydał mu się zbyt ostrym.

Oskarżony mówi, że poemat ten poświęcony był „pochlebcom", t. j. tym słabym patryotom, którzy uznają się sami Rusinami, ale patryotyzmu na zewnątrz nie okazują energicznie. Ten poemat został wydrukowany w *Prolomie* z wyjątkiem jednego ustępu, którego Markow nie wydrukował, aby sobie nie zrazić inteligencyi.

Przewodniczący czyta inne listy do Markowa pisane i podnosi ustęp tam zawarty: „Wspomnieć o Przemyślu, bo to ducha podnosi". Przewodniczący pyta o znaczenie tych słów.

Oskarżony mówi, że miał na myśli wielką ofiarę pieniężną kanonika Kordasiewicza na bursę. Takie przykłady ofiarności podnoszą ducha.

W innym liście ks. Naumowicz przedstawia Markowowi, że sprawą hnilicką chce „Rzymowi zęby pokazać" (*wesołość*). Oskarżony podnosi, że te słowa potwierdzają to, co przed chwilą powiedział. Chciałem, dodaje, wyprawić demonstracyę przeciw Rzymowi, chciałem mu pokazać zęby (*wesołość*).

W innym liście ks. Naumowicz donosi Markowowi o rewizyi u niego odbytej i mówi o „męczeństwie" czekającem Ruś w tych czasach

„Takiemi broszurkami przewrócimy wszystko" — pisze ks. Naumowicz w jednym liście i objaśnia, że miał na myśli broszury zatwierdzone przez konsystorz a obliczone na wytępienie ciemnoty, lenistwa, pijaństwa i t. d. Kogo innego nie zamierzano przewracać (*wesołość*).

Ustęp listu o „torpedach" tłómaczy oskarżony tem, że miał na myśli demonstracyę prawosławną. W innym liście do Markowa ks. Naumowicz zaznacza najświeższe rozporządzenie rządu rossyjskiego o żydach, których dalej w Rossyi nie stanie Ks. Naumowicz mówi, że trzeba o tem napisać w rubryce „ze świata", bo to ludzie chętnie czytają.

W liście do swego kuzyna każe ks. Naumowicz drukować broszurę o potwarzach na wschodnią cerkiew w wielkiej tajemnicy i wiele sobie obiecuje po efekcie, jaki ona sprawi. Ks. Naumowicz mówi, że broszura ta przyniesie sławę, rozejdzie się w tysiącach egzemplarzy i t. d. Będzie to coś *à la Huss*.

Oskarżony przedstawia, że jest to ta sama tendencya, jaka tkwi w innych jego wystąpieniach w obronie greckiego obrządku.

Przewodniczący: Dlaczego jest tu tajemnica zalecona?

Oskarżony: Nie byłem jeszcze wtedy tak zdecydowany jak później wystąpić przeciw Zmartwychwstańcom.

Ks. Naumowicz prosi, aby zaniechano czytania pewnego artykułu dogmatycznej treści.

Prokurator: Upraszam o odczytanie i to na tajnem posiedzeniu

Dr. Iskrzycki chce głos zabrać, ale przewodniczący oświadcza, że nie może dopuścić dyskusyi nad motywami tajności posiedzenia.

Adjunkt Litwinowicz przedstawia oskarżonemu, że skoro prawosławie miało być demonstracyą, to nie wypadało wciągać lud w tę sprawę.

Oskarż.: O uniackiem usposobieniu ludu panują u nas przesadne wyobrażenia. Nie jest ono tak silne.

Adjunkt Litwinowicz: To zawisło od tych, którzy ludem kierują.

Oskarż.: To zawisło od historyi. Ks. Naumowicz opowiada, jak z jego parafii włościanie chodzili do sąsiednich miejscowości, gdzie zaglądali do cerkwi prawosławnej, zachwycali się brodami popskiemi i t. d.

Wzmiankę jednego listu, że żydzi „może mają dobry węch" kiedy przy spisie ludności zapisywali się niektórzy w ruską rubrykę — oskarżony tłómaczy, że myślał o rozroście wpływu narodowości ruskiej, jej znaczenia i t. d., coby żydów do niej pociągało.

Do Płoszczańskiego pisze ks. Naumowicz o artykule, który „ugodzi Rzym w serce," „Rossyi wielką radość sprawi" a dla Rusi „będzie prądem galwanizującym."

Oskarżony. Jest to artykuł w sprawach religijnych.

Przewodniczący. Ale jest tam także wzmianka o Polakach i t. p. Zachodzi więc związek z politycznemi kwestyami.

Oskarżony: Musi zachodzić taki związek, skoro w walce Rusinów z Polakami kwestye obrządkowe odgrywają taką rolę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjedzie dnia 28go bieżącego mies. do Ischl.

Z kół wojskowych dowiaduje się *Bohemia*, że we wspólnem ministerstwie wojny znacznie postąpiły już prace około reorganizacyi artyleryi. Reorganizacya ta ma na celu ścisłe zastosowanie artyleryi do podziału armii na korpusy i zmierza do nadania dowódcom bateryj dywizyjnych potrzebnej niezawisłości. Dziennik wspomniany dowiaduje się, że projekt reorganizacyi artyleryi uzyskał już zatwierdzanie Monarsze.

Pol. Cor. zamieszcza następujący komunikat: „Nieraz już mieliśmy sposobność donosić o pomyślnych postępach asenterunku w Bośnii. Najświeższe doniesienia w tym przedmiocie brzmią niemniej pomyślnie, przyczem zasługuje na uwagę znaczna liczba ochotników, między którymi znajdują się także mahometanie; w Mostarze na 14 ochotników przypadło 7 mahometan.

W Hercegowinie stan rzeczy w ogóle poprawił się znacznie. Ważną w tej mierze wskazówką jest powrót wychodźców i prośby o bezkarny powrót takich osób, które swego czasu bądź dobrowolnie, bądź pod presyą brały udział w powstaniu. W tych dniach 28 mieszkańców okręgu Gacko skorzystało z amnestyi i przy tej sposobności wydało w ręce władz 800 blisko karabinów. Tak jak

dzisiaj stoi sprawa, można się na pewno spodziewać, że przy dalszem ubezpieczeniu najważniejszych dróg i punktów dominujących i wobec wzrastającego widocznie uspokojenia ludności oraz utrwalania się porządku, starcia, jakie zachodzą dotychczas między wojskiem i opryszkami, będą się ponawiały coraz rzadziej.

Dalej donoszą z Serajewa do *Pol Cor.*, że d. 20 b. m. ukończył się w Gradaczaczu w wzorowym porządku asenterunek popisowych klasy pierwszej. Ludność w ogóle jest jak najlepiej usposobioną i spieszy z ochotą na plac poboru. Niemniej pomyślnym był przebieg asenterunku w Sanskim moście, gdzie zapisano na listę rekrutów 23 popisowych.

Według dzienników wiedeńskich ankieta, mająca się zająć reformą podatku od spirytusu, zbierze się z pewnością w pierwszej połowie września.

Izba adwokacka wiedeńska udała się do p. ministra sprawiedliwości o poczynienie kroków, zmierzających do zmienienia ordynacyi adwokackiej z r. 1868 w kierunku ograniczenia liczby adwokatów. P. minister odpowiedział na to, że po zasięgnięciu zdania innych Izb adwokackich i sądów przyszedł do przekonania, że stosowne zmiany w tym kierunku poczynić dopiero będzie można jednocześnie z zaprowadzeniem nowej procedury sądowej w sprawach cywilnych.

O wykryciu zamierzonego zamachu na życie cara Aleksandra zawiera telegram *Presse* niektóre szczegóły nie podane w naszym telegramie. Lekarza weterynaryi Krybiłowa, który zdaje się być głównym organizatorem zamierzonego zamachu, policya już od dłuższego czasu miała na oku. W sobotę dnia 17 b. m. podejrzenia, jakie miano przeciwko niemu, tak dalece dojrzały, że postanowiono go aresztować. Aresztowania dokonać mieli tajni policyanci, którzy przyszli do mieszkania Krybiłowa jako robotnicy do froterowania posadzki i podczas roboty rzucili się na niego, co pozwoliło im aresztować go prawie bez oporu. Jednocześnie z Krybiłowem aresztowano jego kucharkę. która jak się miało okazać, była przebranym silnym mężczyzną. Telegram dodaje, że tym tylko sposobem można było zapobiedz temu, żeby aresztowani widząc, że są wykryci i mając pod ręką wielką ilość materyałów eksplodujących, nie wysadzili domu w powietrze.

Według *Nowości* krąży w Petersburgu pogłoska, że hr. Szuwałow ma objąć nieprzyjęte przez generała Trepowa stanowisko ministra policyi, a pomocnikiem jego ma zostać były naczelnik miasta Petersburga, a obecnie gubernator archangielski generał Baranow. *Nowoja Wremia* donosi nadto, że oberpolicmajsterm petersburskim mianowany będzie naczelnik warszawskiego okręgu żandarmeryi generał Orżewski.

Ambasadorem rossyjskim w Londynie na miejsce udającego się do Wiednia ks. Łobanowa Rostowskiego ma zostać, jak zapewnia *Petersb. Ztg.*, nie Saburow, lecz br. Mohrenheim, poseł rossyjski w Danii. *Nowoje Wremia* zapewnia, że na miejsce Nowikowa w Konstantynopolu zamianowanym będzie bezzwłocznie Nelidow, lecz tylko w randze posła, a nie ambasadora. Na ambasadzie paryskiej, jak donosi telegram *Warsz. Dniewnika*, pozostanie nadal ks. Orłow.

Tribune donoszą z Petersburga, że z powodu objęcia ministerstwa spraw wewnętrznych przez hr. Tołstoja spodziewać się należy energicznych środków przeciw nihilistom i że projekt wyjazdu rodziny carskiej do Finlandyi nabiera coraz więcej prawdopodobieństwa.

Według dzienników berlińskich cesarz Wilhelm ma w przyszłym miesiącu przybyć do Gasteinu i tutaj zjechać się z Najj. Cesarzem austryackim. Wiadomość tę powtarza *Bohemia*, dodając, że zjazd ten nie będzie miał specyalnego znaczenia politycznego, lecz służyć ma za nowy dowód serdecznych i przyjaznych stosunków łączących Niemcy z Austryą.

Ks. Bismarck, który wyjechał d. 20 z Berlina do Warzinu, ma w połowie sierpnia przybyć na kuracyę do austryackiego Wildbadu, gdzie bawił po raz ostatni przed trzema laty.

Księga żółta ma być rozdaną jutro w parlamencie francuskim.

Poseł francuski przy Watykanie Desprez oczekiwanym jest w początkach lipca w Paryżu i jak się zdaje, nie powróci już na swoje stanowisko, ponieważ jest cierpiący.

Według telegramu z Konstantynopola, który podaliśmy wczoraj w części nakładu, w kołach dyplomatycznych sądzono, że konferencya w sprawie egipskiej będzie mogła wczoraj zejść się ale nie przystąpi do obrad, gdyż wskutek odmowy udziału Porty zasady konferencyi uległy zmianie, będą więc potrzebne nowe układy między mocarstwami, których zresztą wymaga także inne zajście dyplomatyczne, a mianowicie nieporozumienie co do ostatniego oświadczenia złożonego przez Portę w sprawie konferencyi.

Wczorajsze wieczorne telegramy zapewniały stanowczo, że konferencya w sprawie egipskiej wczoraj miała odbyć pierwsze posiedzenie, dzisiejsze dzienniki powątpiewają jeszcze, czy się rozpocznie, a w każdym razie dodają, że straciła na ważności, ponieważ porządek w Egipcie został przywrócony, i rząd turecki może się powołać na fakta dokonane, a zatem konferencyi przypada tylko zadanie obmyślenia środków zapobiegających ponownym objawom anarchii.

Jak donieśliśmy wczoraj w telegramie umieszczonym w części nakładu, *Daily News* dowiadują się, że odbyta we środę rada ministeryalna uchwaliła przesłać lordowi Dufferinowi instrukcyę, że jego działalność na konferencyi ma się ograniczyć na doprowadzeniu do takiego rozwiązania, któreby dawało rękojmię utrzymania praw kedywa, utrzymania swobód, jakich używa lud egipski i dotrzymania międzynarodowych zobowiązań ze strony Egiptu.

Kilka dzienników paryskich proponuje urządzenie loteryi na korzyść ofiar wypadków aleksandryjskich. Dochód ma wynosić 10 milionów fr., główna wygrana milion, druga wygrana pół miliona franków.

Komisya śledcza z powodu wypadków zaszłych w Aleksandryi w dniu 11go b. m. składa się z 9 krajowców i 9 Europejczyków pod przewodnictwem ministra skarbu.

Wysłanie Mukhtara-baszy jako drugiego komisarza Porty do Egiptu zostało stanowczo zaniechanem, zapewne dlatego, że utworzenie gabinetu Raghiba baszy uczyniło jego misyę niepotrzebną.

Telegram *Neue freue Presse* donosi, że Porta czyni w Syryi bardzo żywe przygotowania wojskowe na przypadek interwencyi w Egipcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 22 czerwca. Wskutek wykrycia kryjówki nihilistów w dzielnicy Wasiljewskij Ostrow, w nocy z soboty na niedzielę policya odkryła drugą siedzibę nihilistów przy ulicy Fornary i aresztowała kilka osób.

Petersburg, 22 czerwca. Agent dyplomatyczny rossyjski w Egipcie Lex otrzymał urlop dwumiesięczny do Rossyi.

Metropolita moskiewski Makary tej nocy nagle umarł.

Paryż, 22 czerwca. Ponieważ wszystkie mocarstwa utrzymały dane ambasadorom swoim wskazówki względem konferencyi w sprawie egipskiej, niewątpliwem jest przeto, że konferencya odbędzie dzisiaj pierwsze posiedzenie.

Paryż, 22 czerwca. Na posiedzeniu Izby prezes gabinetu Freycinet w odpowiedzi na zapytanie jednego z deputowanych oświadczył, że konferencya w sprawie egipskiej odbędzie dzisiaj pierwsze posiedzenie. Francya i Anglia dały swoim ambasadorom wskazówki, określające, że zadaniem konferencyi jest przywrócenie praw kedywa i sułtana oraz poszanowania firmanów i międzynarodowych zobowiązań. Wszelkie kwestye, niezostające w związku ze sprawą egipską, są z pod obrad konferencyi wyłączone. Mowca dodał, że mocarstwa podpisały protokół bezinteresowności, w którym zobowiązują się nie szukać żadnych korzyści wychodzących po za zakres programu konferencyi. Rząd pod żadnym względem nie zrzekł się swojej niezależności, i gdyby wbrew wszelkim oczekiwaniom rząd miał stanąć wobec uchwał ubliżających jego godności, to zażądałby napowrót swobody działania. Prezes gabinetu jest jednak przekonany, że zgodne porozumienie mocarstw trwać będzie do końca. W każdym razie Izba może być pewną, że postawa margrabiego de Noailles będzie taka, jakiej spodziewać się należy po reprezentancie tak wielkiego kraju jak Francya.

Londyn, 22 czerwca. Do biura Reutera donoszą z Aleksandryi, że Derwisz-basza otrzymał wczoraj telegram sułtana polecający mu zawiadomić Arabiego-baszę, że sułtan jest zadowolony z jego postępowania, oraz użyć wszelkich środków celem nakłonienia Arabiego, aby przed rozpoczęciem konferencyi przybył do Konstantynopola. Jednocześnie sułtan wyraził telegraficznie kedywowi zadowolenie z jego postawy i przyrzekł uczynić, co tylko będzie można, w celu utrwalenia jego władzy.

Aleksandrya, 22 czerwca. Arabi-basza i inni ministrowie bawią jeszcze tutaj.

Liczba wychodźców zmniejsza się.

Utworzenie nowego gabinetu popieranem było przez reprezentantów Niemiec, Austryi i Włoch, co uważać należy za oznakę zupełnego pogodzenia się kedywa ze stronnictwem wojskowem. Reprezentanci Anglii i Francyi nie przeszkadzali swoim kolegom austryackiemu i niemieckiemu w utworzeniu gabinetu Raghiba, nie wchodzą jednak w żadne stosunki z nowym gabinetem.

Agent dyplomatyczny austryacki oświadczył, że nigdy nie doradzał wychodźtwa obywatelom austryackim, mieszkającym w Egipcie.

Komisya śledcza w sprawie wypadków aleksandryjskich składa się wyłącznie z urzędników krajowych. Zaproponowano zastąpienie jej przez komisyę, w której mieliby udział delegaci konsulów.

Rio-Janeiro, 22 czerwca. Wiadomość o wymordowaniu misyi francuskiej dra Preveaux potwierdza się.

Wiedeń, 23 czerwca. Wczoraj u pieczętarza Kunze w dzielnicy Margarethen znaleziono i zabrano winiety anti-semityckiej treści i wyśledzono zarazem odbiorcę, dla którego ten obstalunek był przeznaczony.

Berlin, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Voss. Ztg.* donoszą z Kiel, że tamtejszy rossyjski *attaché* marynarki Newakowicz został odwołany i nie powróci już na swoje stanowisko.

Warszawa, 23 czerwca. W ks. Michał przybył tutaj wczoraj wieczorem i stanął w pałacu bulwederskim. Miasto przybrane chorągwiami.

Petersburg, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) W liczbie aresztowanych nihilistów znajduje się także przywódca terrorystów oficer marynarki Ostrowski. Wykonanie zamachu miało nastąpić podczas koronacyi. Przy rewizyi u Ostrowskiego znaleziono plany katedry koronacyjnej w Moskwie, i przepis sporządzenia nowych pocisków wybuchających. W mieszkaniu sprzysiężonych na Wasiljewskim Ostrowie znaleziono 80 funtów pocisków wybuchających i materyały do wyrabiania takowych. Do wykrycia doprowadziło dokonane przed dwoma tygodniami aresztowanie oficerów podejrzanych politycznie w Rewlu.

Spodziewane są wkrótce ważne postanowienia rządu w celu ochrony żydów od prześladowań, ze względu na położenie finansowe. Katkow z największą uwagą obserwuje stan giełdy.

Belgrad, 22 czerwca. Ukazem królewskim minister spraw wewnętrznych został upoważniony do przedłożenia skupczynie projektu ustawy ograniczającej wolność prasy.

Konstantynopol, 22 czerwca. Oznaczone na wczoraj pierwsze posiedzenie konferencyi zostało odłożone.

Petersburg, 23 czerwca. Okólnik ministra spraw wewnętrznych zawiadamia gubernatorów, że odpowiedzialni będą za dalsze demonstrancye antisemistyczne. Każda tego rodzaju demonstracya pociągnie za sobą natychmiastową demisyę i pociągnięcie do odpowiedzialności urzędników, których pierwszym obowiązkiem jest utrzymanie publicznego porządku.

Zmodyfikowana taryfa celna wejdzie w życie z dniem 13 lipca r. b. Opłata cła w złocie zostaje utrzymaną, dodatek dziesięcioprocentowy zostaje zniesionym, dotychczasowe opłaty celne z małemi wyjątkami ulegają podwyższeniu. Prawie wszystkie towary dotychczas wolne od cła zostały cłem obłożone.

Londyn, 23 czerwca. Izba niższa przyjęła artykuł dodatkowy do bilu irlandzkiego o środkach wyjątkowych, rozciągający także na Anglię prawo wydalania cudzoziemców, których obecność zagraża spokojności publicznej.

Londyn, 23 czerwca. Na posiedzeniu Izby niższej Northcote zapowiedział interpelacyę czy rząd w obec protestu Turcyi obstaje jeszcze przy konferencyi w sprawie egipskiej, od kogo rząd żądać zamierza wynagrodzenia za szkody poniesione przez Anglików w wypadkach aleksandryjskich, i na kogo rząd liczy pod względem utrzymania spokoju i porządku w Egipcie.

Parlamentarny podsekretarz stanu Dilke oświadczył, że konsulowi generalnemu w Egipcie Maletowi polecono ograniczyć stosunki z gabinetem egipskim do spraw tyczących się osób i własności, a nie uznawać nowego gabinetu. Protokół bezinteresowności nie osłabia bynajmniej stanowiska Anglji w Egipcie. Anglja kieruje się jasno określoną polityką, dążącą do ochrony stanowiska angielskiego w Egipcie oraz osób i własności Anglików. W razie chwilowego wyczerpania dopustu wody do kanału suezkiego, zapewnione są środki utrzymania dostatecznego stanu wody.

Prezes gabinetu Gladstone konstatuje, że kanał suezki, o ile stanowi część terytoryum egipskiego nie jest wyłączonym z pod kompetencyi konferencyi. Kwestye specyalne. jak neutralizacya kanału suezkiego są jednak wyłączone.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 czerwca 1882 godzina 1, m. 75. Losy kredytowe 175·50, Węg. akcye kredyt. 302 25, Akcye anglo-austr. 120 75, Akcye banku Union 119 75. Akcye kolei Karola Ludwika 310 —, Akcye kolei północnej 274·—, Akcye kolei południowej 138·—, Akcye kolei Alföld. 171·—. Akcye kolei Elżbiety 210.75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·—, Wiedeńskie losy 127·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—. Losy regulacyi Cissy 109 50, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta —·— Akcye banku związkowego 112 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1.20·74. Węgierskie losy 117 50, Marka niemiecka — —. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 22 czerwca 1882, godź. 5 m. 15, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy — —. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 czerwca 1882, godz. 10 min. 45. Akcye kredytowe 309·90, Anglo-Austryackie 121 —. Unionbank 119 75, Kolej Karola Ludwika 310·—, Południowa 136 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 56½, Rubel papier. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23 czerwca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.28mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.2C. Psychrometr wilgotny 12.7°C. Prężność pary 10.0.mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 9.

Temperatura powietrza 11.4° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.08m

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 czerwca 1882.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	308 —	312 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169 50	172 50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	318 —	323 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 —	260 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 85	100 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 75	93 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 85	100 85
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87 —	88 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 -	103 —
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 —	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101 50	103 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 —	101 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 —	21 —
„ „ Stanisławowa	23 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 56	5 66
Napoleondor	9 52	9 62
Półimperyał	9 79	9 89
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	58 45	59 20
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze		

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 czerwca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.60	76.75
luty-sierpień	76.60	76.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.25	77.40
kwiecień-październik	77.25	77.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170 50	171 50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.10	92.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr	94.45	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.50
Galicyi	100.—	100.30
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.75	123 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.—	318 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	846.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	826.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	547.—	549 -
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211 25	21 .50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2767 —	2772 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.25	314.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	170.—	170.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.—	317.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140 25	140 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159 25	159 75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.10
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	104 50	105 50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100 10	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 70	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.50	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.80	95.10
z r. 1867	100.30	100.50
z r. 1868	96.—	96.40
z r. 1872	95.60	95.80
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	93.75	94.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.25	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.75	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.—	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.25
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	63 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.10	120.30
Paryż za 100 fr.	47.75.—	47 80.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.64.—	5.66 —
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66 -
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.50	9 57.—
Rossyjski imperyał	9.81 50	9 82.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 22 czerwca 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	25
„ „ „ w srebrze	76	90
Renta w złocie	94	40
Losy pożyczki z r. 1860	12[illegible]	50
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	306	25
Londyn	120	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	56½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(4055)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 3742 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung" vom 4 Juni 1882 (Morgenausgabe) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Die beste der Welten" in den Stellen von „So sind sie denn heimgegangen" bis „beste der Welten ist", von „Besser geht schon das Herumdoctern" bis „Dr. Smolka hat ganz Recht" und von „Alle diese Nachbar-Interessanten" bis „Wie der Segen von oben" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. Juni 1882

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 43 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund" vom 4 Juni 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Lösung der Judenfrage. — Von einem Pessimisten" seinem ganzen Umfange nach, und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Was wir von den Americanern lernen können" in der Stelle von „Gleichberechtigung ist ihr Feldgeschrei" bis „und des Volkes entspricht" das Vergehen nach § 302 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 5 Juni 188 .

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1882, Z. 14525, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 15 vom J. 1882 wegen des Artikels „Der sociale Krieg" nach den §§ 58 c und 59 c St. G., wegen der Artikel „Agitationswinke", „Deutschland" und „Amilcare Cipriani" nach § 305 St. G., endlich wegen des Artikels „England" nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1882, Z 14692, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 11 vom 20 Mai 1882 wegen des Artikels „Das Tempo der Reaction" nach den §§ 65 a und 300 St. G. und nach Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, wegen des Artikels „Politische Rundschau", dann wegen der Original-Telegramme der „Deutschen Volkszeitung" nach den §§ 308 und 310 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 27 Mai 1882, ZZ 14789 und 14940, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr 21 vom 22 Mai 1882 wegen des Artikels „Prag, 21 Mai" nach § 302 St. G, dann der Zeitschrift „Prager Tagblatt" Nr. 143 vom 24 Mai 1882 wegen des Privattelegrams „pp. Wien, 23 Mai" nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1882, Z. 14942, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 143 vom 25 Mai 1882 wegen des Artikels „Strachy, spojene levice" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1882, Z. 14931, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" Nr. 143 vom 24 Mai 1882 (Abendausgabe) wegen des Artikels „Das Petitionsrecht im Abgeordnetenhause" nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 und § 300 St G., dann wegen des Artikels „Politische Rundschau". Resolution der vereinigten Linken" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 18-2, Z 3234, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 42 vom 27 Mai 1882 wegen des Artikels „Zur Wahrung unseres Rechtes und unserer Ehre" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1882. Z. 3233, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1125 vom 27 Mai 1882 wegen des Leitartikels „Pfingstmarkt" nach den §§ 65 a und 300 St. G. und nach Art III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1882, Z 8276, die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr. 22 der Zeitschrift „Brünner Beobachter" vom 27 Mai 1882 wegen des Artikels „Russische Flüchtlinge" nach § 302 St. G. verboten.

(4215)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 8 Juni 1882, Z. 2653/M. I., der in New-York erscheinenden Zeitschrift „L'Eco d'Italia" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1882, Z. 9925, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf" Nr. 5 vom 28 Mai 1882 wegen der Artikel „Blutige Staatshilfe" und „Sociale Rundschau Aus dem Lager der Aufständischen" nach den §§ 302 und 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30 und 31 Mai 1882, ZZ. 15059 und 15174, die die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ceska kronika" Nr. 10 vom 25 Mai 1882 wegen des Gedichtes „Pred kamenou soehon" nach § 303 St. G., dann der Zeitschrift „Kolinske noviny" Nr. 40 vom 24 Mai 1882 wegen des Artikels „Prazsti gamini" nach § 305 St G und wegen des Feuilletonartikels „V Hore kutne, 22 kvetna" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1882, Z. 15523, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr 149 vom 1 Juni 1882 wegen des Artikels „Neblaha krisa v Srbsku" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1882, Z 3392, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1126—27 vom 3 Juni 1882 wegen des Leitartikels „Kanonade gegen die griechische Regierung" nach den §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1882, Z. 2672, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List" Nr 41 vom 27 Mai 1882 wegen des Leitartikels „Kud cemo ovako?!" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1882, Z 2634, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore" Nr. 67 vom 6 Juni 1882 wegen der Artikel „Giuseppe Garibaldi" und „Note Romane" nach § 65 St. G. verboten.

(3962)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1882, Z. 9426, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf" Nr. 4 vom 21 Mai 1882 wegen des Artikels beginnend mit „Freuen wir uns nicht" und endend mit „Es wird kommen", dann wegen der Artikel „Oesterreich Das schwarze Cabinet" und „Oesterreich. Nachträgliches zum Strike der Bergarbeiter in Böhmen" nach den §§ 302 und 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1882, Z 14393, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brandyske Noviny" Nr. 2 vom 18 Mai 1882 wegen des Artikels „Schuze obecniho zastupitelstva" nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1882, Z 14460, die Weiterverbreitung der Abendausgabe der Zeitschrift „Politik" Nr. 138 vom 19 Mai 1882 wegen des Artikels „Exceß" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1882, Z. 14139, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 17 vom 20 April 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Nur keine falsche Entrüstung" nach § 305 St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen !" nach § 310 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1882, Z 5783 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran" Nr 41 vom 24 Mai 1882 wegen des Correspondenzartikels „Z Prahy 21 kvetna 1882" nach den §§ 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13, 14 und 17 Mai 1882, ZZ. 3567, 3568 und 3659, die Weiterverbreitung der Nr. 1782 der Zeitschrift „L'Indipendente" vom 9 Mai 1882, dann der Nr 1783 vom 10 Mai 1882 wegen der Artikel „L'Esposizione permanente" nach § 300 St G., ferner der Nr 1785 derselben Zeitschrift vom 12 Mai 1882 wegen des Artikels „Soto i platani" nach § 65 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1882, Z 5646, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Eco del Popolo" Nr. 29 vom 13 Mai 1882 wegen des Artikels „Un Comizio Sinistro... di destra" nach den §§ 65 a und 302 St G. verboten.

Konkursa.

L. 9582. (4236 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Strzyzowie systemizowaną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XItej klasie rangi.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dpp ułożone wnosić należy w cztrech tygodniach od dnia 17 czerwca 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy
Kraków dnia 7 czerwca 1882.

L. 199. (4352 1—3)

W obrębie ck. galic. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie jest do obsadzenia posada c. k. nadleśniczego w IX klasie rangi z roczną płacą 1.100 zł. ewentualnie posada c. k. leśniczego w X klasie rangi z roczną płacą 900 zł. ewentualnie posada c. k. asystenta leśnictwa w XI klasie rangi z roczną płacą 600 zł. wraz z legalnymi dodatkami aktywalnymi, i ewentualnie posada c k. elewa leśnictwa z rocznem adjutum 500 zł.

Podania udowadniające wiek, fizyczną zdolność do służby odbyte nauki ogólne i zawodowe, tudzież co do 3 pierwpomienionych posad złożony egzamin dla służby technicznej w państwowej administracyi leśnej, dalej znajomość języków krajowych i niemieckiego, w słowie i piśmie niemniej dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w drodze przepisanej do 31 lipca 1882 do Prezydyum ck. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen
Lwów dnia 18 czerwca 1882.

L. 393. (4213 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 12 lipca 1882 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze geodezyi w tutejszej ck. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w.a. będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od 1 sierpnia r. b. po koniec września 1884 r.

Pierwszeństwo mieć będą tacy kandydaci, którzyby uzyskali świadectwo drugiego examinu rządowego i są obeznani z pracami w obserwatoryum.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
We Lwowie dnia 12 czerwca 1882.

Licytacye.

L. 2766. (4340 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, że dozwala się celem zaspokojenia 5%, odsetków od kapitałów fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego zalegających od intabulowanych w stanie biernym dóbr Łużna z przyległościami wedle dom. 72 pag. 452 i dom 72 n pag. 454 n. 39 on. kapitałów fundacyjnych 100.000 złp. 20 000 złp. i 30 000 złp. według skali z miesiąca lipca 1805 na 75.757 złp $17\frac{1}{4}$ gr. w. w, 15151 złp. $15\frac{1}{3}$, gr. w w. 22727 złp. $8\frac{1}{6}$ gr. w. w. zredukowanych, o ile zapłacenie tych odsetków od dłużnika Władysława Skrzyńskiego wykazanem nie będzie, tudzież kosztów egzekucyi c. k. Prokuratoryi skarbu w kwocie 19 zł 41 kr. w. a. niemniej kosztów za obecną prośbę w kwocie 17 zł. 15 kr. w. a. przyznanych, na egzekucyjną sprzedaż dóbr Łużna, z przyległościami, Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztoszówka, Podlesie, Kaplica i Niżne, wedle Dom. 372 pag 76, n. 26 i 27 haer. Władysława Skrzyńskiego z ograniczeniem tamże wyrażonem własnych, według aktu uchwałą z dnia 24 października 1874 l. 4051 do sądu przyjętego oszacowanych w ślad dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824, N 2017 w dwóch terminach a mianowicie 19 lipca 1882 i 23 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami odbyć się mającą:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania ddtto Łużna dnia 30 listopada 1871 w kwocie 168 837 zł. 90 kr.

2. Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 10% ceny wywołania.

3. Na wypadek, jeśliby dobra w powyższych terminach niemogły być sprzedane za cenę wywołania, ustanawia się na zasadzie §. §. 148 i 152 post. sąd tudzież dekretu nadw. z dnia 25 czerwca 1824 Nr.2017 zb. ust. sąd. termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 23 sierpnia 1882, o godzinie 4 popołudniu, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej stanąć mają, ileże niestawający jako do większości głosów obecnych wierzycieli przystępujący uważani będą.

Co do ciężarów, podatków i innych dania ciążących na pomienionych dobrach odseła się mających chęć kupna do tabuli krajowej wyciągu tabularnego powołanych dóbr w aktach sądowych przechowanego.

O tem zawiadamia się interesentów, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 21 stycznia 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub uchwały później zapaść mające z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk kuratora Dr. Żelechowskiego.

Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 20 maja 1882.

L. 3281. (4346 1—3)

Sokalski ck sąd powiatowy w celu wydobycia wierzytelności ks. Józefa Szajdzickiego w ilości 40 zł z pn przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Anny Izków i Matrony Kuźmy 2/3 części realności ciała hipotecznego niestanowiącej z 7 morgów 400kw. sąż. gruntu z zabudowań gospodarczych składającej się na 150 zł. ocenionej, pod l. 248 w Sielcu na dniu 18 lipca, 21 sierpnia i 19 września 1882 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 15 zł W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 29 marca 1882.

L 5564. (4345 1—3

Sokalski ck. sąd obwodowy wyznaczył w celu rozwiązania współwłasności należącej do Józefy Tomczak i spólników ciała hipotecznego niestanowiącej z domu i ogrodu składającej się, na 700 zł. ocenionej realności pod l. 167 w Sokalu na dniu 10 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1882 zawsze od 10 godziny rano w gmachu sądowym.

Poręczne 70 zł. Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 25 maja 1882.

L. 4968. (4296 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Gorlicach odbędzie się w dniach 21 lipca, 21 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia pretensyi p. Jakóba Nebenzahla w kwowie 200 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 204 w Gorlicach położonej wykazem hip. l. 157 objętej, dłużników Leopolda i Antoniny Paszyńskich własnej w ten sposób, że realność ta na obu tych terminach sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową, którą w kwocie 1500 zł ustanowiono lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 150 zł.

Akt zastawniczego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego Sądu

C. k. sąd powiatowy
Gorlice dnia 5 maja 1882.

L. 24719. (4349 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie c.k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Dr Augustowi Nowakowskiemu o zapłacenie dwu rat. pożyczkowych po 326 zł. 25 ct. i reszty kapitału 8810 zł. 65 ct. w. a z pn., odbędzie się w tutejszym ck. sądzie w dniu 22 sierpnia i w dniu 20 września 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Lipowiec i kolonii Lindenau w powiecie Cieszanowskim leżących.

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w powyższych dwu terminach za cenę wywołania przyjętą w sumie 61325 zł. wa. albo też wyżej tej ceny wywołania

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 6133 zł. wa., które w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego lub c. k. uprz. aust. węg. Banku wedle kursu ówczesnego złożone być może

O tem uwiadamiamy strony, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, nie mniej tych wierzycieli którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągów hipotecznych prawo zastawu nabyli, na ręce kuratora adw. Dr. Szwedzickiego.

Lwów dnia 10 czerwca 1882.

L. 5574. (4342 1—3)

Sąd Grzymałowski zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 27 zł. w. a. z pn. na rzecz Wolfa Bera Rottera odbędzie się publiczna licytacya realności nietabularnej Eliasza Siemianowicza pod l. 146 w Grzymałowie położonej, dnia: 19 lipca, 21 sierpnia, i 19 września 1882, każdym razem o 10 rano, w sądzie przyczem realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 650 zł. w. a Wadyum 65 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 15 maja 1882.

L. 5707. (4341 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości. że w sprawie egzekucyjnej Chaima Jesla Reinherza przeciwko Andruchowi Biłemu o 300 zł. przymusowa sprzedaż gruntów dla realności l. d. 39 w Poluchowie wielkim należących, na 390 zł. ocenionych, ciała hipotecznego niestanowiących, w kancelaryi tego sądu dnia: 21 lipca, dnia 25 sierpnia i dnia 22 września 1882, o 11 godzinie przed południem odbędzie się,

C. k. sąd powiatowy
Gliniany, 26 grudnia 1882.

L. 1604 (4343 1—3)

Dnia 10 sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1882, o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod l. 48 w Dwerniku, powiatu Liskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, spadkobierców ś. p Semka Leskanicza własnej, w sprawie Dona Arbeita o 40 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 150 zł. wadyum 15 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć. C. k. sąd powiatowy
Lutowiska, dnia 22 maja 1882.

L. 3022. (4339 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie 23 października 1882 o godz. 10 z rana sprzedaż dóbr Kwiatanowice w powiecie Gorlickim położonych poniżej ceny wywołania 37532 zł 90 ct.

Wadyum wynosi 3754 zł. w. a.

O czem się zawiadamia wierzycieli niewiadomych z życia i miejsca pobytu, i tych, którymby niniejsza i przyszłe uchwały wcześnie doręczone nie zostały, lub którzyby na hipotekę dóbr Brzana dolna już po 25 maja 1882 weszli, tudzież masę pupilarną Jana Dembińskiego, resp. nieznanych z imienia i miejsca pobytu prawonabywców tejże, masę spadkową po Teresie Rudnickiej, resp. spadkobierców tejże to jest: Jana Nepomucena Rogawskiego brata tejże, Jana Nepomucena Rogawskiego syna Michała Rogawskiego, Józefa Rogawskiego, Wojciecha Rogawskiego, Karolinę z Rogawskich Kamycką, masę spadkową po Adamie Rogawskim, masę Antoniego Neimanowskiego, dalej Mojżesza Weinreba, Florentynę Krońskej, Justynę Groblewską do rąk kuratora adw. Jarosza w Nowym Sączu

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 27 maja 1882.

Zl. 5063. (4358 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Anlangen der Mirel Kiar gegen Sawka Duchna und Marya Duchna pto. 110 fl. ö. W. sNG. die exekutive Veräußerung der keinen Tabularkörper bildenden Realität sub CN. 15 in Boussow am 18 Juli, 17 August und 18 September 1882, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hg. stattfinden wird.

Beim 1ten und 2ten Termine darf die Veräußerung nicht unter dem Schätzungswerthe erfolgen.

Der Schätzungswerh beträgt 180 fl.

Das Vadium 18 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen und Exekutionsakten können hg. eingesehen werden.

Bursztyn 1ten Oktober 1881.

L. 3268. (4344 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Józefa Szajdzickiego w ilości 50 zł. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg realności należącej do dłużniczki Pałaszki Szeremety ciała hipotecznego niestanowiącej z 6 morgów gruntu i zabudowań gospodarczych składającej się na 375 zł. ocenionej pod l. 12 w Sielcu na dniu: 18 lipca, 21 sierpnia i 19 września 1882, zawsze od 10 godziny przed południem, w gmachu sądowym.

Poręczne 37 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunnków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 29 marca 1882.

L. 7264. (4374 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, iż na żądanie Michała Flanka celem zaspokojenia sumy 140 zł. i 32 zł. 66 ct. wa. z pn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 385 i połowy posiadłości wyk. hip. l. 386 objętej w Wojniczu położonej masy spadkowej Jędrzeja Niedzielskiego własnej w trzech terminach 17 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1882 r. w gmachu sądowym, każdym razem o godz. 10 rano.

Bliższe warunki i protokół oszacowania przejrzeć można w t. s registraturze.

C. k sąd powiatowy
Wojnicz dnia 25 lutego 1882.

L. 4615. (4364 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości. że celem ściągnienia należącej się Herschowi Funkenstein kwoty 200 zł. w. a z pn. odbędzie się w dniach: 17go lipca, 14go sierpnia i 4go września 1882, każdym razem o godz 10tej z rana w sali rozpraw licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 755 w Kołomyi na przedmieściu Nadworniańskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Sury Feuermann własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 446 zł. zaś wadyum 10 pr. takowej, t. j. okrągła kwota 45 zł w. a.

Resztę warunków, licytacyjnych, jako też protokoły zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Zakrzewski z substytucyą adwokata dra Rascha

Kołomyja, 11 maja 1882.

L. 1068. (4371 1—3)

C. k sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Struma przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Szczepanie Baranie pto 35 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach: 18 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1882 r. zawsze o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Węgliskach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 245 zł. wadyum 24 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łańcut, dnia 24 lutego 1882.

L. 10968. (4276 2—3)

Dnia 8 sierpnia 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy z połowy pręta i połowa z połowy domu i stodoły lk. 46/116 na przedmieściu Zawiężna w Drohobyczu ciała tabularnego stanowiące Kaspra Mangold własne, w sprawie kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Kasprowi Mangold na ręce ustanowionego kuratora Dr. adw. Gelehrtera w Drohobyczu o zapłatę sumy 100 zł.

Na tym terminie sprzedaż nastąpi nawet niżej ceny szacunkowej 656 zł, 55 ct.

Wadyum wynosi 10pr kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Wolski adw. w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy
Drohobyczu 31 maja 1882.

L. 3932. (4297 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 370 zł. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności miejskiej Nk. 25 w Gorlicach położonej l. wykazu hip. 18 objętej z parceli budowlanej pod lk. 262 wraz domem Nk. 25 się składającej Czarny Blumenkrancowej własności będącej na kwotę 7570 złr 95 ct. wa. oszacowanej na rzecz Lischego Weinbergera dnia 19 lipca, 16 sierpnia i 13 września 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wadyum wynosi 758 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akta opisania i oszacowania i wreszcie ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli z ich pobytu jak również dla tych, którzy z jakiejkolwiek bądź przyczyny rezolucyi licytacyje nie będą mogli mieć doręczonej i wreszci dla tych, którzy później tj do czasu przedstawienia wyciągu hipot. aż do sumej licytacyi ze swoimi wierzytelnościami do ksiąg hipot wpisanymi zostali ustanawia się kuratorem adw. Dr. Czesława Sleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice dnia 18 maja 1882.

L. 12995. (4283 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych Magistratu miasta Krakowa w kwocie 21 zł. 46 ct, 11 zł. 45 ct., 5 zł., 5 zł., 19 zł. 97 ct. i 4 zł. 50 ct. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 301 dz VIII (dawniej l. 11 lit. A gm. XI) w Krakowie położonej, Zortli Weindling własnej, rozporządzeniem Magistratu miasta Krakowa z 21 maja 1879 l. 9670 za pustkę uznanej, a to pod następującemi warunkami ułatwiającemi warunkami:

1) Przedmiot licytacyi stanowi realność pod l. 301 dz VIII (dawniej nr. 11 lit A gm. XI) w Krakowie Zortli Weindling własnością będącej. Licytacya odbędzie się w gmachu tut. c. k. sądu krajowego w jednym terminie dnia 10 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem.

2) Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 130 zł. a. w. Realność ta na wyż wymienionym terminie także poniżej tej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek bądź sumę sprzedaną będzie.

3) Chęć kupna mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej to jest kwotę 7 zł. a. w. na ręce komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć

Po ukończeniu licytacyi wadyum to najwięcej ofiarującemu zatrzymane, zaś innym licytującym zwrócone będzie.

4) Inne warunki licytacyjne edyktem z 25 listopada 1881 l. 27539 ogłoszone pozostają w swej mocy.

5) Akt oszacowania i wykaz hipoteczny tej realności mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

Kraków dnia 9 czerwca 1882.

L. 3080. (4269 2—3)

C. k. sąd powiat. w Krzeszowicach przedsięweźmie w sądzie dnia 17 sierpnia, 11 i 27 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyjną sprzedaż tabularnej realności pod l. w. h. 12 w Alwerni na 220 zł. oszacowanej Ewy Rosenfeldowej własnej. Wadyum wynosi 22 zł. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice dnia 23 marca 1882.

L. 4902. (4288 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie na zaspokojenie wierzytelności Grüny Gleich w kwocie 300 zł. a. w. z pn. przymusową sprzedaż należących do Salomona Sachera $^9/_{12}$ części z pozostałej po Jakóbie Eleazarze dw. im Rosenfeld nieozuaczonej części realności pod l. k. 240 w Przemyślu położonej, pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż tych części realności nastąpi w jednym terminie w dniu 4 sierpnia 1882 o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym także poniżej ceny szacunkowej 2.400 zł. a. w., która się także jako cenę wywołania ustanawia.

2. Wadyum wynosi 240 zł. a. w. Akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny można w registraturze przeglądać

Przemyśl dnia 10 maja 1882.

L. 1714. (4321 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej dra. Ignacego Buberle przeciw spadkobiercom Zosi Auerbachowej a to Feidze Auerbachowej zamęż.: Einleger, Etji, Mortkowi i Róży Auerbachom tudzież masie leżącej Judy Auerbacha pto 1312 zł 50 cnt. w. a. zpn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że zezwolił na przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 102 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. VI pag 325 n. 11 hr. dłużników własnej i powyższej pretensyi za hipotekę służącej i do przeprowadzenia tej licytacyi trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a to na dzień 20go lipca, 17go sierpnia i 21go września 1882 każdym razem o godzinie 10 przed połud. naznaczył, przy których realność ta niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 4965 zł. 20 ct. w. a. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania tj. 496 zł. 52 cnt. w gotówce.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Gdyby realność rzeczona przy powyższych trzech terminach za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła. naznaczono równocześnie do ułożenia warunków ułatwiających w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 29go września 1882 godzinę 10tą rano, na który się wszystkich wierzycieli pod tym rygorem wzywa, iż wierzyciele nie stawający do wniosków stawających za przystępującycb uważani będą.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, Adolfa Br Jorkascha Kocha, Augusta Br. Jorkascha Kocha, dr. Wilhelma Jorkascha Kocha, Ludwikę Lityńską, Franciszkę Liszka, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Namiestnictwo jako dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych we Lwowie, gminę miasta Brzeżan, z miejsca pobytu i życia niewiadomych wierzycieli Mojżesza Einlegera, Franciszka Jorkascha Kocha, Józefa Jorkascha Kocha, tudzież i tych wierzycieli, którzyby po dniu 16 lutego 1882 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone nie zostały na ręce kuratora dra. Finkelsteina adwokata w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 24 lutego 1882.

Zl. 2398. (4325 3—3)

Zur Hereinbringung der Forderung des Leib Spindel und Genossen im Betrage von 190 fl. 56 kr. ö. W. sMG. wird beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz die exekutive öffentliche Feilbiethung der sub CN. 90 in Dołhe Kałuszer Bezirks gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden, zu der Nachlaßmasse nach H-rsch Mendel Kleiner gehörigen Realität am 30 Juni, 1 August und 1 September 1882 jedesmal um 10 Uhr Vm mit dem vorgenommen werden, daß dieselbe beim 1ten und 2ten Termine nur über oder um den Schätzungswerth von 235 fl. ö. W., hingegen beim 3ten Feilbiethungstermine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert wird.

Das Vadium beträgt 23 fl. Das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und Abschätzung, sowie die sonstigen Feilbiethungsbedingnisse können in der hg Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgiricht.

Kałusz 16 Mai 1882.

L. 18329. (4333 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego) w celu zaspokojenia pr. tensyi Michała Kroczaka w kwocie 240 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia: 20go czerwca 1882, o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Zofii Tuczapiec wedle Dom. 50 pag. 365 n. 5 i 10 haer. należącej $^1/_3$ części realności pod l. $528^4/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie ta część realności nawet niżej ceny wywołania 542 zł. 43 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 27 zł. 50 ct złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego wierzyciela Leona Feduszko tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10go lipca 1881 rzeczone prawa na wspomnianej części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Schrenzel mianowany został

Lwów, dnia 29go kwietnia 1882.

L. 7832. (4223 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że w dniach 3 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż nietabularnej realności pod l. 123 w Jezierzance położonej, Stefana Semczyszenego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Judy Schiffmana w kwocie 94 zł a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 323 zł., zaś zakład 10 procent takowej.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 4 lutego 1882.

L. 2358. (4308 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. sek. II we Lwowie podaje do wiadomości, iż w sprawie cessyonaryuszów Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej Marcina i Antoniny małż. Wołków przeciw Mikołajowi Taduchowi pto 165 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w dniach 20 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano w t. s. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 120 w Zamarstynowie położona z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko w cenie szacunkowej 300 zł. lub wyżej, zaś na trzecim nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie, jednakowoż tylko za taką cenę, która pokrywa zahipotekowanych wierzycieli do sumy 300 zł. Wadyum 30 zł. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w t. s. registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 26 marca 1882.

L. 3687. (4248 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu rozpisuje celem wydobycia sumy 440 zł. 65 ct z 7 proc odsetkami od 21 kwietnia 1879 i kosztami egzekucyi 16 zł. 82 ct. a. w. c. k. uprz. gal. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chemy Koral się należącej, przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużniczki w Humieńcu Starostwie Lwowskiem pod l. 65 star. 95 now. położonej, wykazem hipotecznym 103 gminy Humieniec objętej pod warunkami ułatwiającemi na dzień 3 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi, na którym realność ta za złożeniem zniżonego wadyum w kwocie 56 zł. 50 ct a. w. także niżej ceny szacunkowej 1125 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którzyby po 17 kwietnia 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały doręczone być nie mogły, ustanowionym jest pan Mikołaj Machowski kandydat notaryalny w Rzeszowie jako kurator. Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 25 maja 1882.

L. 3024. (4246 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 lipca 1882 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 74 w Staremmieście położonej, dłużnika Michała Huszczki własnej, na 900 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 90 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone są w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 25 marca 1882

L. 2808. (4245 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Hellera w kwocie 300 zł z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 21 sierpnia i dnia 20 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 215 w Medyni położonej, cała tabularnego niestanowiącej, Ellasza i Gitli małż Heidekarnów własnej. Cena szacunkowa 240 zł, wadyum 24 zł. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Łańcut dnia 2 maja 1882.

L. 1369. (4243 3—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 17 sierpnia, 14 września i 12 października 1882 o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności Teodora Tudoja własnej, pod n. k 65 i 66 sub. rep 83 i 84 w Królowy ruskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Banku włościańskiego w sumie 100 zł. 12 ct a. w. i 6 rat po 9 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 700 zł. a. w., wadyum 70 zł. a. w. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów dnia 28 marca 1882.

L. 5382. (4271 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 401 zł. 53 ct. a. w. z pn. na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 142/281 w Wiśniczu położonej, dłużników Piotra i Emilii Giebułtowskich własnej, ciało tabularne stanowiącej, a na 2950 zł. a. w. oszacowanej, w trzech terminach, a to dnia 5 lipca, dnia 9 sierpnia i dnia 13 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym Wadyum wynosi 295 zł. a. w.

Wiśnicz dnia 27 marca 1882

L. 9222. (4258 3—3)

C. k. sąd powiatow w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 22 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności pod l. k. 78 w Wełdzierzu Meschulina Dikmana własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Isaka Rosmana w kwocie 41 zł. 81 ct. a. w. z pn.

Sprzedaż ta uskuteczniona zostanie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej tej ceny, lecz nie niżej sumy, któraby nie wystarczała na pokrycie wszystkich na tej realności ciężących wierzytelności.

W razie nie uzyskania na trzecim terminie ceny kupna wystarczającej na pokrycie wszystkich wierzytelności, odbędzie się dnia 24 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia warunków lżejszych.

Za cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 600 zł. Wadyum 60 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli Meschulina Dikmana ustanowiono kuratora ad actum Antoniego Szutkę z Wełdzierza.

Dolina dnia 12 kwietnia 1882.

L. 3747. (4048 3—3)

C. k. sąd obwodowy rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 268 w Przemyślu na Garbarzach położonej, Karola Engla własnej, celem ściągnienia sumy 2500 zł. a. w. z pn. na rzecz firmy Swoboda et Jodl. jednym terminie na dniu 3 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami ułatwiającemi odbyć się mającą:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 5800 zł. a. w.

2. Wadyum wynosi 290 zł.

3. Na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Wyciąg tabularny i akt oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Przemyśl dnia 3 maja 1882.

L. 11805. (4320 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 16 sierpnia, 13 września i dnia 16 października 1882 o godzinie 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Marcina i Anny Kassowskich własnej l. kons. $1^1/_4$ w Buczaczu na 50 zł. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu 50 zł. w. a. zpn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 31 grudnia 1881.

Księgi gruntowe.

L. 4301. (4370)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie, zawiadamia, że, dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Chorkówka z miejscowością Leśniówka rozpoczyna się dnia 27 czerwca 1882.

Każdy kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Krosno dnia 19 czerwca 1882.

L. 8780. (4173 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla V VI. VII. dzielnicy, kr. gł. miasta Krakowa, — gmina katastralna Kraków. — w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonego według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowany za nowe księgi gruntowe (hipoteczne) dla V. VI. VII dzielnicy kr. gł miasta Krakowa poczynając od dnia 20 czerwca 1882 uważany będzie, a do tegoż dnia wolno takowe przeglądać w Sądzie krajowym dla spraw cywilnych w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych (hipotecznych) sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do ich części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowanego, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie najdalej do 1 listopada 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków, d. 31 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14419. (4238 1—3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowie zawiadamia niniejszem nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Peretza Salamona, że w sprawie spadkowej po Izraelu Salamonie, celem doręczenia mu uchwały z 1go września 1881 l. 9578 i z dnia 20 października 1881 l. 12970 i zastąpienia go w tej sprawie aż do zgłoszenia się ustanowił kuratorem ad actum adw. dra Brzeskiego z substytucyą adw. dra Busia.
Z Rady c. k. sądu obwodowego
W Tarnowie, dnia 1 grudnia 1881.

L. 5646. (4239 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Romana Klimczyńskiego, niewiadomego z miejsca jego pobytu, iż w sprawie wekslowej Mendla Parnesa przeciw niemu pto 270 zł. 12 ct. w. a. z pn. kurator w osobie adwokata dra Gałeckiego z substytucyą adwokata dra Ringelheima dlań ustanowiony i temuż wydany nakaz zapłaty doręczonym zostaje.
Jest tedy rzeczą Romana Klimczyńskiego powyższemu kuratorowi wszelkie środki do obrony służyć mogące dostarczyć, ile że w razie przeciwnym złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
W Tarnowie, 11 maja 1882.

L. 11312. (4260 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Dawida, iż rezolucyą z dnia 12 maja 1882 l. 11312 zezwolił na opisanie egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Chaima Knoblocha w kwocie 50 zł w. a z pn. w stanie biernym sumy 75 zł. z większej 150 zł. z pn na realności pod Nr. 50 w Dąbrowie położonej Dawida Dawida i Berischa Dawida własnej, na rzecz Ruzy Korn ciążącej i że rezolucyę powyższą dla Dawida Dawida przeznaczoną ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Trzecieskiemu w Dąbrowie doręczył.
Dąbrowa, 12 maja 1882.

L 7974. (4268 1—3)
C. k. sąd powiatowy Jasielski zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Twarduś, że w sporze Antoniego i Leokadyi Tumidajskich o uznanie likwidalności sumy 2000 zł. w. a. celem doręczenia wyroku przedstanowczego z dnia 30go kwietnia 1880 l. 6672 kuratorem adw. Bieńczewski w Jaśle ustanowionym został.
Wzywając ją zarazem, aby temuż udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika c. k sądowi przedstawiła.
Jasło, dnia 2go lutego 1882.

L. 1745. (4244 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mendla Scherera, że celem przeprowadzenia sporu Englarda przeciw niemu o 45 zł. wniesionego, ustanowiono pana Antoniego Kokurewicza c. k. notaryusza w Lisku kuratorem a do rozprawy termin na dzień 20 lipca 1882 wyznaczono.
Wzywa się zatem Mendla Scherer, by celem strzeżenia swych praw albo sam w sądzie stanął, albo kuratorowi potrzebną informacyę udzielił.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko dnia 31 maja 1882

L 5921. (4291 1—3)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejs a pobytu Herscha Felda, że uchwałą t. s. z dnia 24 listopada 1881 l. 14646 zezwolono na adnotacyę w stanie biernym sumy 3000 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod l. k. 72 w Tarnowie na Zabłociu na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie intabulowanej, że suma ta zapisaną zostaje jako kaucya na zabezpieczenie możliwych pretensyi z 6 prc. listów zastawnych przez Zakład ten wydanych, kuratorem dla Herscha Felda ustanowiono adw. dra Ringelheima ze substytucyą adw. dra Goldhammera.
W Tarnowie dnia 10 czerwca 1882.

L. 2529. (4303)
Ces. król. sąd powiatowy ogłasza, że Agnieszka Hajnosz z Siedleczki zmarła dnia 12 kwietnia 1866 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a do spadku po tejże konkuruje także Katarzyna Dreks, a gdy jej miejsce zamieszkania sądowi nie jest wiadome, wzywa się ją przeto, by się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego przy tut. sądzie zgłosiła i deklaracyę spadkową ustnie lub pisemnie wniosła, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Antonim Kuryłą przeprowadzone będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, dnia 20 kwietnia 1882.

L. 23460. (4309 1—3)
Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Sendera Mütz, że wydany przeciw niemu na prośbę Wolfa Orgel nakaz zapłaty sumy wekslowej 353 zł. a. w z pn. z dnia 1 kwietnia 1882 l 14028 doręczył ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adwoka a dra Weissa, z zastępstwem adwokata Dr. Jekelesa, i że z tym kuratorem sprawa niniejsza wedle ustawy przeprowadzoną będzie.
Wzywa się przeto pozwanego, aby środki do obrony służące ustanowionemu kuratorowi lub tegoż zastępcy udzielił, lub inne go zastępcę wybrał i sądowi go oznajmił, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, 3 czerwca 1882.

L. 3781. (4304 1—3)
C k. Sąd powiatowy w Szczercu w sprawie egzekucyjnej Feliksa Czekajewskiego przeciw Annie Omietiuch pto 50 złr. w. a. z p. n. ustanawia niniejszem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Anny Omietiuch w celu doręczenia rezolucyi egzekucyjnych kuratorem P. Józefa Gryczmańskiego z Szczerca.
Wzywa się przeto Annę Omietiuch aby ustanowionemu kuratorowi służące do jej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.
Szczerzec 12 maja 1882.

L. 7177. (4257)
C k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że zamianowany tut. sądową uchwałą z dnia 25 maja 1882 l. 6049 zastępca c. k. notaryusza w Tarnowie Nicefora Więckowskiego kandydat notaryalny Antoni Grotowski czynności zastępcy notaryusza tamże z dniem 6 czerwca 1882 rozpoczął
W Tarnowie dnia 10 czerwca 1882.

L. 9881. (4281)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyuczych firmy: „Ferdynand Breuer„ którą używać tenże będzie jako przedsiębiorca piekarstwa w Podgórzu, podpisując takową „Ferd. Breuer“.
Kraków, 28 kwietnia 1882.

L. 1891. (4097 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych byłych właścicieli realności pod l. 314 w Rzeszowie a to: Barbarę Müller, Juliannę z Müllerów zamężną Czach, Karola Müllera, Bernarda Müller i Józefę Müller, że ustanowiono dla nich kuratora dra Bindera adwokata w Rzeszowie, któremu jako substytuta dra Alsa dodano, celem doręczenia im uchwały dozwalającej zaintabulowanie Tomasza Jamrozika za właściciela całej realności pod l k. 314 w Rzeszowie.
Rzeszów, dnia 26 maja 1882

L. 44060. (4231 3—3)
C k. sąd powiat wy w Rohatynie ogłasza, że dnia 27 października 1880 zmarł w Dubrynowie Matwij Jurków z pozostawieniem majątku i ostatniej woli rozporządzenia
Ponieważ do tego spadku z miejsca pobytu niewiadomy syn spadkodawcy Iwan Jurków konkuruje, przeto wzywa się tegoż, ażeby w przeciągu jednego roku od poniższej daty w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku wniósł, inaczej pertraktacya spadku z zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego ustanowionym przeprowadzoną będzie.
Rohatyn, 15 czerwca 1882

L. 2433. (4220 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako Sąd handlowy zawiadamia Arona Schlossera że w skutek skargi firmy B. Aschkenazy et. Compg. na podstawie wekslu z daty Brody 6 grudnia 1881 wydany został przeciw niemu uchwałą z dnia 27 marca 1882 l. 2433 nakaz zapłaty sumy 1000 zł. w. a. z pn.
Gdy według podania firmy B. Aschkenazy et Compg. miejsce pobytu dłużnika Arona Schlossera nie jest znane, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Heynego ze Złoczowa, zaś zastępcą kuratora adw. Dr. Mijakowskiego, i doręczono pierwszemu powyższy nakaz zapłaty.
Jest rzeczą Arona Schlossera zgłosić się u ustanowionego kuratora i udzielić temuż potrzebnej do obrony informacyi, lub innego zastępcę sobie wybrać i sądowi tegoż wymienić i w ogóle wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć, gdyż wynikłe ze zaniedbania skutki, sam sobie będzie musiał przypisać.
Złoczów 27 marca 1882.

L. 2434. (4221 3—3)
C k. sąd obwodowy w Złoczowie jako sąd handlowy zawiadamia Arona Schlossera że w skutek skargi firmy B. Aschkenazy et Comp na podstawie wekslu z daty Brody 6 grudnia 1881 wydany został przeciw niemu uchwałą z dnia 27 marca 1882 l. 2434 nakaz zapłaty sumy 1000 zł wa.
Gdy według podania firmy B. Aschkenazy et Comp. miejsce pobytu dłużnika Arona Schlossera nie jest znane ustanowiono kuratorem adw. Dr. Heynego ze Złoczowa, zaś zastępcą kuratora adw Dr Mijakowskiego, i doręczono pierwszemu powyższy nakaz zapłaty.
Jest rzeczą Arona Schlossera zgłosić się u ustanowionego kuratora i udzielić temuż potrzebnej do obrony informacyi, lub innego zastępcę sobie wybrać, i sądowi tegoż wymienić w ogóle wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć, gdyż wynikłe ze zaniedbania skutki, sam sobie będzie musiał przypisać.
Złoczów 27 marca 1882.

L 7106. (4100 3—3)
C. k sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Leibę Sperlinga, że pod dniem 5 czerwca 1882 do l 7106 przeciw niemu Dr. Melchior Axelrad wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 1000 zł. wa. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dr. Horowitza z zastępstwem p. adw. Kwiatkowskiego któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.
Wzywa się przeto Leibę Sperlinga, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.
Tarnopol dnia 5 czerwca 1882.

L 3929. (4314 2—3)

Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne, kwot na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci, obowiązanych uczęszczać do szkoły na rok 1882/1883.

Liczba porządkowa	Okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły	Kwota przypadająca na okręg na książki bezpłatne w jęz. pol. z zak. nar. im. Ossolińsk. złr.	cnt.
1	Lwowie dla miasta	11315	270	87
2	Krakowie dla miasta	4767	114	12
3	Krakowie zamiejska	24810	593	92
4	Wadowicach	24140	577	88
5	Myślenicach	12109	289	87
6	Nowym Sączu	135 5	323	77
7	Gorlicach	13686	327	63
8	Bochni	9715	232	57
9	Tarnowie	13668	327	19
10	Pilznie	10632	254	53
11	Jaśle	16428	393	26
12	Mielcu	9801	234	62
13	Kolbuszowie	9006	215	59
14	Rzeszowie	21961	525	72
15	Sanoku	16854	403	46
16	Przemyślu	9449	226	19
17	Jarosławiu	16626	398	—
18	Jaworowie	14577	348	94
19	Samborze	10024	239	96
20	Drohobyczu	15030	359	79
21	Stryju	15501	371	07
22	Kałuszu	10715	256	50
23	Gródku	10415	249	32
24	Lwowie zamiejsk.	22489	538	35
25	Sokalu	27436	656	78
26	Żółkwi	12726	304	64
27	Złoczowie	22165	530	59
28	Brzeżanach	11321	271	01
29	Rohatynie	12407	297	
30	Tarnopolu	12662	303	11
31	Trembowli	20641	494	11
32	Zaleszczykach	12090	289	41
33	Czortkowie	13964	334	28
34	Śniatynie	15219	364	32
35	Kołomyi	15548	372	19
36	Nadwórnie	8912	213	34
37	Stanisławowie	13340	319	34
		535674	12823	24

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 14 czerwca 1882.

L 5219 (4327 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Chruściel, iż Andrzej Patera wniósł przeciw niemu na dniu 14 marca 1881 r l 1332 skargę o zapłacenie kwoty 200 zł na którą to skargę termin do rozprawy sumaryecznej na 11 lipca 1882 wyznaczonym i Maciej Flor zak z Badulin dlań kuratorem w tym sporze ustanowionym został.
Wojnicz, 22 maja 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 504/pr. (4377 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady egzekutora kancelaryi egzekucyjnej przy Magistracie lwowskim rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do dnia 15 lipca b. r.
Posada egzekutora, do której przywiązana jest płaca 540 zł. w. a. nie jest stałą i nie daje prawa do emerytury lub jakiegokolwiek zaopatrzenie.
Kompetenci wniosą podania w powyższym terminie do Prezydyum Magistratu załączając dowody ukończonych 4 klas gimnazyalnych, lub tylu klas szkoły realnej, dokładnej znajomości języków krajowych, dotychczasowego zatrudnienia, tudzież życia nieposzlakowanego.
Z Prezydjum Magistratu
król. stoł. miasta Lwowa dnia 17 czerwca 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca panom Restauratorom

Podstawki

porcelanowe białe pod szklanki do piwa

1 sztuka 14 cent.

Zupełnie świeży transport

ze zbioru 1881/82 r.

przewybornej

przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY

chińskiej

a mianowicie:

		Cena za ½ kilo
Nr. 1.	**Taszu.** żółtokwiatowa aromat . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan,** białokwiatowa . .	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna aromatyczna .	zł 3·—
Nr. 4.	**Souchong,** „ mało narkot. . .	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna	zł. 2·
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·40
Nr. 7	„ z najlepszych herbat .	zł. 1·70

Mimo tak znacznie podwyższonego cła od herbaty, tylko najniższe numera i to nieznacznie podwyższyłem, inne zaś pozostawiam jeszcze po dawnych cenach, dopokąd moje tańsze zapasy wystarczą.

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(3993 1—?)



Połapki

na

Muchy

poleca

po 25 i 30 ct.

Edward Gebhardt

we Lwowie.

(4211 3—?)

AUFRUF

an die P. T. Interimsscheinbesitzer der

Allgemeinen Versorgungs-Anstalt.

Für sämmtliche Theilnehmer der Allgemeinen Versorgungs-Anstalt ist es von grösster Wichtigkeit, dass das Leben oder Ableben der Interimsscheinbesitzer (Theilnehmer mit unvollständigen Einlagen) mit möglichster Genauigkeit constatirt werde

Die Administration fordert demnach alle am Leben befindliche Theilnehmer, welche nur einen oder mehrere Interimsscheine, nicht aber auch einen Rentenschein besitzen (das Leben der Rentenscheinbesitzer ist der Anstalt ohnehin bekannt), in ihrem eigenen Interesse dringend auf, der Anstalt entweder unmittelbar oder im Wege einer Commandite von ihrem Leben, unter Anführung ihres Vor- und Zunamens und unter Angabe der Numern, der Jahresgesellschaft und Classe ihrer Interimsscheine bis Ende September 1882 Kenntniss zu geben.

Die Administration erklärt sich weiters bereit. Jedem, welcher ihr **einen der Anstalt noch nicht bekannt gewordenen Todesfall** eines solchen Interimsscheinbesitzers unter Vorlage einer legalen Todesbestätigung im Laufe des Jahres 1882 zur Kenntniss bringt, nebst der Vergütung der Stempel- und Ausfertigungsgebühr für das Todeszeuguiss, eine Prämie von öwfl. 2 zu bezahlen

Nachdem übrigens bereits gegen 50.000 verstorbene Theilnehmer abgefertigt worden sind, so dürfte es angezeigt sein, **vor** Behebung des Todeszeugnisses eine diesbezügliche Anfrage an die Anstalt zu richten, **weil** die Prämie, sowie die Stempel- und Ausfertigungsgebühr **nur dann** bezahlt, respective vergütet wird, wenn dass Ableben des Interessenten der Anstalt noch nich bekannt war

Von dieser Begünstigung der Stempelvergütung und Anzeigeprämie sind jedoch selbstverständlich die Erben von Theilnehmern mit unvollständigen Einlagen ausgeschlossen, welchen über erstattete Todesanzeige die baar geleistete Einlage zurückerstattet wird

Die zum Verzeichnen der Interimsscheine etwa gewünschten Consignationen werden bei der Anstalt (Graben, Sparcassegebäude) und bei sämmtlichen Commanditen auf Verlangen unentgeltlich verabfolgt.

WIEN, den 2 Juni 1882.

die Administration

der

Allgemiencn Versorgungs-Anstait.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

(4381 1—3)

Zakład wodoleczniczy

w SASSOWIE

o milę (szosą) od Złoczowa. — Okolica piękna, zdrowa. — Woda w Zakładzie dobra, wodociągiem podziemnym ze źródła sprowadzona. Mieszkania suche, wygodne, jedzenie zdrowe i smaczne, Przechadzki piękne, dzienniki, fortepian, kręgielnia, gimnastyka, bilard etc.

Apteka i poczta w miejscu.

Obeny kierownik zakładu, **Dr. H. Ebers,** uczeń krakowskiego Uniwersytetu, następnie sekundaryusz szpitalu wiedeńskiego, zwiedziwszy znakomitsze zakłady wodolecznicze Austryi, zaprowadził w tutejszym ulepszenia tak, że zakład w SASSOWIE wymogom najnowszej hydroterapii odpowiedzieć jest w stanie.

Obok leczenia wodą, stosuje się w danych przypadkach kuracyę mleczną, roślinną i suchą, elektryczność, massage, gimnastyką szwedzką.

Szczegółów udziela i zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd (4121 4 6)

O ustanowieniu i upadku **Konstytucyi 3go maja**, przez Hugona Kołłątaja. — Cena 1 złr.

Historya Rewolucyi 1794 r., przez generała Józefa Zajączka. — Cena 60 ct.

Wojna Moskiewska. Pamiętnik Stan. Żółkiewskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego. — Cena 40 ct.

Zasady sztuki wojskowej, przez Jana Tarnowskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego. — Cena 20 ct.

Żywot H. Kołłątaja, przez Jana Sniadeckiego. — Cena 40 ct.

O miłości Ojczyzny Ks. P. Skargi . .	10
Bajki, Stanisława Trembeckiego. . .	10
Córa Piastów, Wł. Syrokomli	10
Najemnica, Szewczeńki	10
Pieśni nabożne, Karpińskiego	10
Wiesław, K. Brodzińskiego	10

Powyższe dzieła świeżo opuściły prasę w tanim wydaniu **„Bibljoteki Mrówki“** we Lwowie nakładem.

Księgarni Polskiej.

(3066 5—6)

Najtaniej

świeżo otrzymane, z pierwszorzędnych fabryk

PŁÓTNA

STOŁOWĄ BIELIZNĘ,

ręczniki, chustki do nosa,

Szirtingi i Perkale,

kaftaniki zdrowia,

Skarpetki, pończochy,

poleca nowo urządzony HANDEL

Jana Riedla

we Lwowie.

Na żądanie szczegółowe cenniki posyłam.

(2858 5—6)

Wielki magazyn broni

i przyborów myśliwskich

Franciszka Ehrlicha

we Lwowie, Rynek licz. 22

poleca na sezon letni do urozmaicenia festynów, wycieczek i zabaw towarzyskich, swój wyłączny skład na całą Galicyę

Ogni sztucznych

salonowych, ogrodowych i wodnych, jako też balonów i latarń papierowych do illuminacyi, niemniej balonów do puszczania za pomocą ogrzanego powietrza w 10 różnych wielkościach i kolorach

po cenach najniższych.

Przy większych zamówieniach upraszam o 8 do 12 dniowy termin do wykonania, jak również o stosowny zadatek. **Szczegółowy cennik** na żądanie gratis i franco

(4379 1—10)

Rządca ekonomiczny

z umiarkowanym wymaganiem, teoryczne i praktycznie wykształcony, obecnie jeszcze zostaje w obowiązku do św. Jana i odwołuje się na rekomendacye swego pryncypała. — Wiadomość w Biurze p. **Józefa Birklego,** Lwów, Rynek l. 26. (4147 4—6)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako niezbędne przy dobrem gospodarstwie:

Maszynki amerykańskie do strzyżenia bydła.
„ francuskie do strzyżenia koni.

Szczotki amerykańsk. ze stalowemi drutami do koni.

Największy wybór wszelkich **nożowniczych wyrobów,** jako to:

Noży stołowych, kuchennych, brzytew szwajcarskich i innych, **nożyczek itp.**

DITTMARA słynne narzędzia ogrodnicze.

Kuchnie naftowe najlepszych konstrukcyi, zupełnie nie kopcące po zł. 3, 4, 5.50 i 7 zł.

Skład naczynia kuchennego emaliowanego, po cenach możliwie najniższych,

Jedyny skład filtrów do czyszczenia wody.

(2803 8—20)

4 medale zasługi.

Fenilin

niezawodny środek na wytępienie **moli,** flakon 60 centów

MIKOTON.

Jest to jedyny środek, który radykalnie niszczy **pluskwy,** flakon 50 c..

GRYLON,

wypróbowany i powszechnie uznany za najlepszy środek do wytępienia **szwabów, stonóg, tarakonów** i t. p. nieznośnych owadów. Flakon 30 ct.

Proszek perski!!

niezawodny na wygubienie **pcheł,** pakieciki po 5 ct 10 ct. Flakonik 30 ct. Kilo 3 zł.

Alichenia.

Scisłe dochodzenie i doświadczenie przekonały, że niema lepszego środka na wytępienie **grzyba domowego** nad ALICHENIĘ — Zwracam uwagę Sz. pp właścicieli realności na ten znakomity środek. Kilo 40 ct., beczka na 25 kilo 1.50, na 50 klo. 2.50, na 100 klo. 3 złr. Opisanie użycia franko.

Nabyć można tych znakomitych środków **we Lwowie:** ulica Kopernika licz 3, w filii w **Krakowie:** Sukiennice l 20 (2981 7 ?)

J. Ihnatowicz.

magister farmacyi i chemik sądowy.

JUZ OPUŚCIŁO PRASĘ DZIEŁO P. T.

Ze Skarbnicy

WIEDZY I PRAWDY

oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historycznych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestyj naukowych, społecznych i t. p.

43 ark in 8o, str. 690. — Cena 3 złr., 5 marek, 2 rs. 50 kop. — Do nabycia u **ADAMA MORAWSKIEGO** w **Krakowie,** ulica Kopernika L. 23 i w znaczniejszych księgarniach (3714 5—5)

Nowości z konfekcyi dla dam

jako to:

kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze itp.

najnowszego fasonu

poleca w największym wyborze — we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 3

MAGAZYN SCHAYERÓW.

(2484 11—?)

Główny skład

Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej

dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach

u ELIASZA HERTERA

we LWOWIE ul. Kopernika l. 8.

(747 15—33)

Galicyjski Bank kredytowy.

Kupon płatny dnia 1 lipca 1882

od akcyj galicyjskiego Banku kredytowego ściągnięty zostanie

po 10 zł. wal. austr.

jako reszta przypadającego czystego zysku z r. 1881

we Lwowie: przy kasie głównej Banku.

w Wiedniu: w Banku angielsko-austryackim,

Lwów dnia 22 czerwca 1882.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzy